TYLKO U NAS: # Nasza gehenna trwała rok

Rozmowa z rodzicami Patryka Z., który pchnął nożem swojego znajomego. Uważają, że syn był niebezpieczny i ostrzegali przed nim. Nie rozumieją decyzji lekarza, który dzień przed tragedią wypisał go ze szpitala do domu

str. 11

Czas Chojnic

7 stycznia 2021 roku nr **1/967** ISSN 1734-0128 cena **3,90** zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

XIX Plebiscyt sportowy „Czasu Chojnic”

str. 16

Tajemnicza śmierć.

Zwłoki w lesie

Pan Ryszard z Ciechocina poszedł na spacer do pobliskiego lasu. Dobrze zna ten teren. Przypadkowo natknął się na ludzkie szczątki, które mogły tam leżeć już dość długo. Mężczyzna natychmiast wezwał służby ratunkowe. Czy wiadomo, co się stało w Ciechocinie?

tekst i fot. Michał Sagrol

str. 3

- Szczepionka w Chojnicach. Po pierwszych kłuciach **str. 2**
- Syty głodnego nie zrozumie. Kłótnia o in vitro **str. 5**
- W sylwestra płonęła stodoła w Czapiewicach **str. 7**
- Wójt pominięty. W radzie naukowej za to... wójt Śliwic **str. 7**
- Rondo z imieniem papieża. Radni zdecydowali **str. 12**
- Co robić w ferie? Sprawdzamy i podpowiadamy **str. 20**

REKLAMA

9 771734 012102

Indeks 377090

eprasa.pl 40d1e1b275

Pierwsze ukłucia były przed sylwestrem

– Szczepienie było bezbolesne, a pielęgniarki cudowne – podkreśla Aleksandra Stasińska.

Alina Kamowska nie tylko koordynuje szczepienia w chojnickim szpitalu, ale też sama przyjęła szczepionkę w ubiegłym tygodniu.

– Dobę po szczepieniu czułam delikatny dyskomfort w miejscu ukłucia. To wszystko – mówi położna Aleksandra Stasińska ze Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach, która była w pierwszej grupie osób zaszczepionych przeciwko koronawirusowi. W ubiegłym tygodniu do lecznicy dotarły pierwsze szczepionki.

Akcja szczepienia rozpoczęła się 30 grudnia. Pierwsza partia szczepionek, która dotarła do Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach, wynosiła 75 dawek.

Dowody naukowe

Pierwszego dnia zaszczepiono 65 osób. W tym gronie była m.in. **Aleksandra Stasińska**. Dlaczego się na to zdecydowała? – *Po pierwsze zawsze polegałam na dowodach naukowych, a te są za szczepieniami. Po drugie chciałabym być bezpieczna dla innych i oczywiście dla siebie. Po trzecie, co bardzo przyziemne, chciałabym bezpiecznie wyjechać na urlop* – wylicza. Dodaje, że należy pamiętać, że przyjęcie szczepionki nie zabezpieczy nas w 100 procentach przed wszystkimi odmianami koronawirusa, ale pobudzi układ odpornościowy do działania. Dzień po szczepionce nic niepokojącego u pani Aleksandry się nie działo. – *Czułam tylko lekki dyskomfort w miejscu ukłucia* – mówi położna.

Męczący dzień

W gronie zaszczepionych była też **Alina Kamowska**, koordynatorka ds. szczepień przeciwko covidowi w chojnickim szpitalu. Była zadowolona z przebiegu dnia, choć był on męczący. – *Dzięki sprawnej akcji pierwszego dnia udało się nam zaszczepić 65 pracowników* – mówi koordynatorka. Kolejne 10 osób miało się stawić ostatniego grudnia.

Następna partia szczepionek miała dotrzeć w tym tygodniu. Na pierwszej liście szczepień ochronnych przeciwko wirusowi SARS-CoV-2 znalazło się 335 pracowników chojnickiego szpitala i kolejnych ponad 500 osób z zewnątrz. Przyjąć szczepionkę chcą m.in. farmaceuci czy przedstawiciele służb mundurowych.

tekst Danuta Niedzielska, fot. arch. pryw.

Umowę przedłużą, a na remont wezmą pożyczkę

W marcu kończy się umowa pomiędzy szpitalem a firmą, która jest odpowiedzialna za spalanie odpadów medycznych. Co będzie działo się z nimi po tym czasie? Starosta Marek Szczepański wyjaśnia, że umowa zostanie przedłużona dotąd, aż powstanie nowe miejsce utylizacji.

Z uwagi na kończącą się umowę i przestarzałą instalację spalania starostwo i szpital zdecydowały, że spalarnia odpadów medycznych, która znajduje się obok lecznicy, musi zostać zmodernizowana. Koszt remontu oszacowano wstępnie na 30 mln zł.

Trzeba wziąć kredyt

Powiat chojnicki składał wniosek o dotację na przebudowę spalarni do Funduszu Inwestycji Lokalnych. Pieniędzy nie otrzymał, ale plany przebudowy nadal są aktualne. Skąd mają zostać pozyskane pieniądze? – *Głównym inwestorem będzie szpital. Źródłem finansowania jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, można otrzymać z niego do 50 proc. dotacji. Druga część będzie pozyskana z kredytu komercyjnego* – mówił podczas sesji starosta **Marek Szczepański**. Wyjaśnił, że w przypadku pożyczki wybrany zostanie najkorzystniejszy wariant.

Przedłużą umowę

Przypomnijmy, że zgodnie z planami nowa spalarnia miałaby zostać uruchomiona w 2023 roku. W marcu natomiast wygasa umowa z firmą, która dzierżawi obiekt. Co będzie działo się z odpadami później? – *Zamierzamy przedłużyć umowę. Będzie tak skonstruowana, by do czasu uzyskania nowej instalacji mieć zabezpieczone spalanie odpadów medycznych. Będzie to możliwe na podstawie pozwolenia, które posiada firma. Ważne jest to, że to pozwolenie dotyczy wyłącznie miejsca przy szpitalu, a nie żadnego innego* – mówi starosta.

Spalanie odpadów medycznych jest teraz dla obiektów medycznych szczególnie uciążliwe. – *W związku z pandemią odpadów jest dwa razy tyle i placówki mają duży problem, by znaleźć stosunkowo taniego odbiorcę. My mamy to szczęście, że nasze odpady są utylizowane przy szpitalu i mamy atrakcyjne ceny* – uważa włodarz.

Patrycja Gierszewska

Stypendia dla zdolnych sportowców

Starosta Marek Szczepański przyznał nagrody i wyróżnienia dla tych, którzy mogą pochwalić się wysokimi osiągnięciami w działalności sportowej i szkoleniowej. Rozdysponowano ponad 43 tys. zł.

Wśród nagrodzonych dominowali żeglarze i bokserzy, którzy mogą pochwalić się czołowymi miejscami na ogólnopolskich olimpiadach, mistrzostwach Polski czy Europy. Sportowcy walczyli o swoje trofea między innymi we Francji czy Abu Dhabi. To właśnie stamtąd **Patrycja Kobierowska** z sekcji „Szansa" Chojnickiego Klubu Żeglarskiego przywiozła złoto za zajęcie pierwszego miejsca w Światowych Letnich Igrzyskach Olimpiad Specjalnych. Z kolei **Zuzanna Rybicka** z ChKŻ została mistrzynią Europy w kategorii kobiet w bojerowej klasie DN. Mistrzostwa Europy odbyły się w Mikołajkach. Obie zawodniczki otrzymały po 5 tys. zł. Nagrody trafiły też do bokserów z Boxing Teamu Chojnice. A wszystko za zajęcie miejsc na podium podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Ostrowcu Świętokrzyskim, Mistrzostwach Polski Młodzików oraz Mistrzostwach Europy. – *Jestem dumny z tak uzdolnionej młodzieży i serdecznie wszystkim gratuluję – zarówno sportowcom, jak i szkoleniowcom. Dziękuję Wam za to, że promujecie nasz region w kraju i na świecie* – mówi starosta chojnicki **Marek Szczepański**, który w tym roku nie mógł spotkać się ze sportowcami ze względu na pandemię. Ci jednak postanowili podziękować za nagrody, nagrywając krótkie filmiki oraz przesyłając zdjęcia z zawodów.

oprac. dtn

Lista nagrodzonych sportowców i trenerów: Magdalena Kwaśna, Patryk Kosmalski, Agnieszka Pawłowska, Jacek Kalinowski, Jeremi Szczukowski, Klara Sobczak, Maciej Panaś, Laura Szulc, Oskar Adamiak, Jan Krawczyk, Oliwia Laskowska, Patrycja Kobierowska, Zuzanna Rybicka, Milena Burczyk, Magdalena Skwierawska, Mirosław Laskowski, Karol Jączkowski, Marcin Gruchała, Zuzanna Burczyk, Szymon Szczukowski, Igor Stefaniak, Zuzanna Kamińska, Julia Zygmańska.

REKLAMA

eprasa.pl 40d1e1b275

Tajemnicza śmierć. Zwłoki w zaroślach

Pan Ryszard do końca życia zapamięta spacer z początku stycznia. Chojniczanin znalazł ludzkie szczątki. Natychmiast wezwał służby ratunkowe. Czy wiadomo, kim był denat i co dokładnie wydarzyło się na polach koło Ciechocina? Już chwilę po makabrycznym odkryciu pojawiły się różne wersje wydarzeń. Która z nich jest najbliżej prawdy?

Chojniczanin wskazał miejsce znaleziska policjantom i strażakom.

– *Słyszeliśmy, że ktoś tu się utopił. Sąsiad widział, jak jeden mężczyzna jeździł po wsi samochodem. Robił zdjęcia i pojechał dalej. Może chciał tutaj kupić ziemię, zgubił się i utopił?* – zastanawiali się mieszkańcy Ciechocina, którzy poszli w pobliże miejsca, w którym znaleziono zwłoki. Nie wiedzieli jeszcze, co dokładnie odkrył pan Ryszard.

Mężczyzna przyjechał na spacer. Zna te tereny doskonale. Nie spodziewał się takiego finału. – *Rozmawiałam z nim po tej akcji. Był w ogromnym szoku. Z początku myślał, że to może jakaś zagryziona zwierzyna. Zastanawiał się: podejść czy nie podejść?* – opowiada **Helena Jessa**, sołtyska Ciechocina.

Kilka miesięcy

Od razu na miejsce wezwano policję oraz strażaków. – *Kilka minut po godzinie 12.00 otrzymaliśmy zgłoszenie o znalezieniu zwłok w lesie obok Ciechocina na podmokłym terenie w okolicach jeziora. Ciało nie zostało zidentyfikowane ze względu na stan. Powiadomiona została prokuratura, która prowadzi dalsze czynności w tej sprawie* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

Zwłoki zostały znalezione w gęstych krzakach. Wezwany na miejsce lekarz potwierdził, że ciało leżało w tym miejscu przez kilka miesięcy.

We wtorek już było wiadomo, że zmarły był mężczyzną. Potwierdza to **Mirosław Orłowski**. – *Przeprowadzona została sekcja zwłok. Dokonaliśmy oględzin zewnętrznych szczątków ludzkich znalezionych w niedzielę w kompleksie leśnym w okolicy Ciechocina. Trwa ustalanie tożsamości. Ze wstępnych ustaleń wynika, że ciało mogło tam leżeć od kilku miesięcy* – informuje chojnicki prokurator rejonowy.

Plotki wyjaśnione

Miejscowy czy przyjezdny? Wędkarz czy przypadkowy turysta? A może to myśliwy szukający zwierzyny? Już po godzinie od znalezienia zwłok w lesie w Ciechocinie pojawiły się różne plotki. Tutejsi byli ciekawi, co stało się w pobliżu ich wsi. Niektórzy nawet poszli w pobliże znaleziska. Jednak nikt nie podchodził bliżej ciała. Zresztą było ono słabo widoczne. Leżało w zaroślach, między drzewami i rowami. Od razu widać było, że nie są to często odwiedzane tereny o tej porze roku.

Niektóre plotki od razu zdementowała sołtyska Ciechocina. – *Wie pan, jak to jest. Ludzie szybko mają własne wersje. Jedna z nich mówiła, że do wody wpadło auto z kierowcą, który się utopił. Nic takiego jednak nie miało tutaj miejsca. Niektórzy twierdzili, że auto stojące tutaj w pobliżu należało do denata. To też nie była prawda* – mówi Jessa.

> *Ciało nie zostało zidentyfikowane ze względu na stan*

Jeśli chodzi o osoby zaginione z naszego regionu, to wciąż poszukiwany jest 60-letni mieszkaniec gminy Czersk, który zaginął kilka miesięcy temu i do tej pory nie ma z nim kontaktu. Według informacji uzyskanych przez funkcjonariuszy mógł być widziany później w okolicach Chojnic i Rytla. Czy dostał się stamtąd do Ciechocina? Czy znalezione szczątki mogą należeć do niego? Śledczy na pewno zbadają różne wątki tej sprawy.

To mógł być on

Sołtyska podejrzewa, kim mógł być nieboszczyk. – *Mamy pewne podejrzenia. Mógł to być mężczyzna, który pomieszkiwał w Ciechocinie, a pracował w innej miejscowości w gminie Chojnice. Nie ma z nim kontaktu od dłuższego czasu, gdzieś od sierpnia. Kontaktowałam się z jego byłym pracodawcą. On też nie może się do niego dodzwonić. Ten pan miał trudną sytuację rodzinną. Sklejamy tak wszystkie fakty. Możliwe, że to on. Jednak dopóki nie potwierdzą tego badania genetyczne, nie można tego stwierdzić w stu procentach* – mówi.

Co mogło wydarzyć się w tym miejscu? Dlaczego akurat tam leżało ciało? – *Możliwe, że chciał pójść na skróty z Piastoszyna do Ciechocina. Miejscowi wiedzą, którędy można się przedostać z wsi do wsi. Może zasłabł i przewrócił się? Tego już raczej się nie dowiemy. To był typ wędrowca. Sama nawet nie pamiętam, kiedy ostatni raz go widziałam. Czekamy na wyniki badań oraz potwierdzenie naszych przypuszczeń. Obecnie mamy taką technikę, że nie powinno być z tym problemu* – dodaje Jessa.

tekst i fot. Michał Sagrol

REKLAMA

eprasa.pl 40d1e1b275

PODSUMOWUJEMY ROK 2020

Tragiczny pożar hospicjum i wiele ofiar na drogach

Tragiczny w skutkach pożar hospicjum pochłonął cztery ofiary, było też wielu poszkodowanych.

To nie był spokojny rok w naszym powiecie i nie chodzi tylko o epidemię koronawirusa. Już styczeń obfitował w dramatyczne wydarzenia. W pożarze hospicjum zginęły cztery osoby, a w wypadku w Kaliszu – trzy. Mimo tego, że okresami wprowadzono ograniczenia w przemieszczaniu się, łącznie aż 15 osób zginęło w wypadkach drogowych. Co gorsza, w większości byli to bardzo młodzi ludzie. Były też pozytywne wiadomości. Jedną z nich było z pewnością odnalezienie Józefa Grzelaka, który przez ponad dwa dni błąkał się w okolicach Rytla.

Tragiczna noc

Rok zaczął się w Chojnicach wielką tragedią. W nocy z 5 na 6 stycznia w pożarze hospicjum stacjonarnego w Chojnicach zginęły cztery osoby. Po tym wydarzeniu obiekt został zamknięty. Toczyły się różne postępowania, dotyczące między innymi zabezpieczeń przeciwpożarowych w placówce.

Skazany za molestowanie

Były sołtys Pawłowa Eugeniusz Ś. został skazany za molestowanie dwóch dziewczyn (chodziło o wydarzenia z 2017 roku). Został skazany na rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata oraz otrzymał zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych.

Kolizja służbową skodą

Wicemarszałek Leszek Bonna spowodował kolizję służbowym autem. Wymusił pierwszeństwo na rondzie biszkoptowym w Chojnicach i zderzył się z innym autem. Wicemarszałek w sobotę jechał na spotkanie z burmistrzem Arseniuszem Finsterem. Został ukarany mandatem, obyło się bez rannych.

Zginęły trzy osoby

Trzech młodych mężczyzn zginęło w wypadku w Kaliszu w powiecie kościerskim. Volkswagen bora, którym podróżowało trzech mieszkańców Brus, uderzył w ciężarówkę.

Śmierć pod Silnem

19-latek z Cekcyna zginął na drodze wojewódzkiej 240. Koło Silna audi, którym jechał, zderzyło się z ciężarówką. Nastolatek był uczniem II LO w Chojnicach.

Świątobliwi złodzieje

Dwóch mężczyzn okradało kościoły w regionie. Obrabowali skarbonki między innymi w Czersku. Nagrał ich monitoring, gdy udawali, że się modlą. Policja złapała ich w pociągu.

Pożar przy Świętopełka

W budynku komunalnym przy ulicy Świętopełka wybuchł pożar. Kilka rodzin zostało ewakuowanych, były wśród nich osoby niepełnosprawne. Jeden z lokatorów trafił do szpitala. Poszkodowanym udostępniono nawet autobus MZK.

Podróż zabójcy

Ciekawy wątek sprawy zabójstwa ciężarnej kobiety w Rumi miał miejsce w naszym regionie. Tomasz S. zadał swojej byłej partnerce kilka ciosów nożem. Kobieta, która była w bliźniaczej ciąży, zmarła. Po dokonaniu zbrodni mężczyzna przez blisko dwa tygodnie ukrywał się w różnych miejscach. Na bocznej drodze pomiędzy Wielkimi Chełmami i Czapiewicami w gminie Brusy rozbił auto. W wozie znaleziono zakrwawiony nóż, którym prawdopodobnie zabił psa ofiary. Tomasz S. wpadł w ręce policji podczas próby wjazdu do Niemiec w Kołbaskowie. Co robił w gminie Brusy? Nie wiadomo.

Wulgarny baner

Nad obwodnicą w Nieżychowicach wywieszono wulgarny baner wymierzony w partię rządzącą. „Je... PiS" napisali i powiesili nieznani sprawcy. Baner szybko został zdjęty przez policję.

Atak wandali

Chuligani zaatakowali budynek wielorodzinny w Czersku. Wybili szyby i zniszczyli elewację. Zniszczone było szczególnie jedno mieszkanie przy ulicy Transportowców. Śledczy złapali część sprawców. Podłożem sprawy miał być konflikt kibicowski lub osobiste zatargi.

Uderzył pod sklepem

Bezsensowny atak w centrum Chojnic zakończył się śmiercią pokrzywdzonego. 33-latek przed jednym z chojnickich sklepów popchnął i kopnął Józefa R. Ten uderzył głową o chodnik. Zmarł kilka godzin później. Początkowo śledczy nie mieli informacji, że mogło dojść do przestępstwa. Ostatecznie jednak ich praca doprowadziła do zatrzymania. Agresor usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego skutkiem była śmierć pokrzywdzonego.

Najtragiczniejszy był styczniowy wypadek w Kaliszu. Zginęło w nim trzech młodych mieszkańców Brus.

Zabójstwo po sąsiedzku

Do brutalnej zbrodni doszło w Dąbrówce w gminie Kamień Krajeński. Napastnik, sąsiad ofiary, zabił Artura Ch., który mieszkał przy tej samej ulicy. Wcześniej miał opłacić zbirów, którzy próbowali pobić mężczyznę. Podłożem zbrodni była prawdopodobnie zazdrość o dziewczynę, która obdarzyła swoimi względami nie napastnika, a ofiarę. Podejrzany po zatrzymaniu trafił do chojnickiego aresztu, gdzie próbował popełnić samobójstwo.

Zginęła 20-latka

Na drodze z Powałek do Klosnowa doszło do tragedii. 20-letnia mieszkanka tej drugiej miejscowości kierująca mitsubishi coltem wypadła z drogi i uderzyła w drzewo. Dziewczyna zginęła na miejscu.

Wybuchł gaz

W domu w Łęgu doszło do wybuchu gazu. Wśród lokatorów była kobieta w ciąży. Na szczęście nie było poważnie rannych, ale wyposażenie budynku spłonęło doszczętnie.

Koń w opresji

Do nietypowego zdarzenia doszło na moście na Brdzie w Kamionce w gminie Chojnice. W trakcie przejażdżki konnej przez przeprawę jedna z desek zarwała się pod klaczą. Zwierzę było przez pół godziny uwięzione. Interweniowały nawet służby ratunkowe.

Zginął motocyklista

24-letni motocyklista zginął w wypadku w Łęgu. Drogę zajechała mu 20-letnia kierująca nissanem, która łamiąc przepisy, skręcała na posesję. Kierujący jednośladem zginął na miejscu zdarzenia. Później śledczy ustalili, że kierował bez prawa jazdy i pod wpływem alkoholu.

Renaultem w drzewo

Do tragedii doszło także na drodze z Czerska do Brus. W okolicach Bielaw 40-letni kierowca renaulta stracił panowanie nad autem, zjechał z drogi i uderzył w drzewa. Zginął na miejscu.

Szczęśliwie odnaleziony

Kilka dni trwały poszukiwania Józefa Grzelaka z Rytla. Starszy pan przez kilka dni błąkał się po lasach w okolicy miejscowości. Szukali go mundurowi i mieszkańcy. Po ponad dwóch dniach został odnaleziony w trudno dostępnym bagnistym terenie.

Feralna krzyżówka

Bardzo wiele interwencji przy zdarzeniach drogowych zanotowały służby na skrzyżowaniu w Konarzynkach. W najtragiczniejszym z nich zginęła 35-letnia mieszkanka powiatu gdańskiego (nie przeżył również jej pies). Kobieta zmarła po zderzeniu z ciężarówką.

Upadki z wysokości

W mijającym roku doszło do kilku upadków z wysokości. Do takiego zdarzenia doszło między innymi w zakładzie produkcyjnym w Topolach. Pracownik spadł tam z kontenera. Dwóch mężczyzn upadło też z wysokości na budowach w Czersku.

Rowerzysta zmarł po upadku

37-letni rowerzysta zmarł po tym, gdy upadł na ścieżce rowerowej w Charzykowach. Po wypadku kilka dni walczył o życie w szpitalu. Cyklista być może spadł z siodełka po najechaniu na korzeń, który uniósł kostkę na ścieżce.

Policjantka wpadła pod koła staczającego się radiowozu. Śmigłowiec zabrał ją do szpitala.

Policjantka pod radiowozem

Do nieszczęśliwego wypadku doszło w Ostrowitem w gminie Czersk. Policjantka starała się zatrzymać radiowóz, który zaczął staczać się ze skarpy w kierunku jeziora. Dostała się pod auto. Helikopterem została przetransportowana do szpitala. Miała oparzenia i złamany bark.

Chciał zabić żonę

Mieszkaniec gminy Konarzyny próbował zabić żonę. W czasie grzybobrania mężczyzna zaczął dusić kobietę, ale zdołała się wyrwać i uciec. Poszkodowana trafiła do szpitala, a agresor do aresztu. Mężczyzna obecnie jest na obserwacji psychiatrycznej.

Trzy helikoptery w akcji

Aż siedem osób zostało rannych w zderzeniu busa i osobówki w Starych Prusach w gminie Czersk. Mercedes zderzył się tam z dostawczym volkswagenem, którym wracali uczestnicy spływu kajakowego. Niektórzy poszkodowani byli ciężko ranni. W akcji ratunkowej wzięły udział aż trzy śmigłowce.

Śmierć rowerzysty

Kierujący rowerem zginął w wypadku na berlince. Został uderzony przez citroena. Kierująca autem z nieustalonych przyczyn zjechała na pobocze, a potem wjechała na jezdnię. Od tyłu uderzyła w cyklistę.

Stracili nogi

Mieszkaniec gminy Konarzyny spowodował wypadek na terenie gminy Przechlewo. Po zderzeniu prowadzonej przez niego skody z motocyklem prowadzący jednoślad oraz pasażer (16- i 17-latek) stracili lewe nogi.

Pożar i śmierć

Spłonęło mieszkanie w Moszczenicy. Lokatorom początkowo nic poważnego się stało, ale kilkanaście dni po pożarze zmarł jeden z nich, Zbigniew Banaszak. Pokrzywdzeni długo czekali też na remont budynku.

Śmierć na pasach

Na przejściu dla pieszych na ulicy Obrońców Chojnic zginęła 75-letnia kobieta. Seniorka została uderzona przez auto dostawcze. Samochodem kierował 26-latek.

Uderzył w tira

Na drodze z Chojnic do Bytowa kierujący volkswagenem zderzył się czołowo z ciężarówką. W naczepę z kolei uderzyło trzecie auto. Prowadzący volkswagena 34-letni chojniczanin zmarł na miejscu.

Gnój przed domem

Mieszkaniec powiatu chojnickiego wysypał obornik przed domem posła Aleksandra Mrówczyńskiego. Była to najbardziej jaskrawa odsłona rolniczych protestów. Sprawcą wykroczenia zajmie się sąd.

Przetrzymywał 10-latka

Nietypową sprawą zajmowali się chojniccy policjanci. 30-letni chojniczanin przetrzymywał 10-latka. Mężczyzna był znajomym matki chłopca. Znaleziono też u niego narkotyki.

Zginął po potrąceniu

74-letni mieszkaniec Łęga zginął potrącony przez busa na granicy gmin Czersk i Czarna Woda. Do zdarzenia doszło w środku nocy w okolicach Szyszkowca, niedaleko stacji paliw.

Rowerzysta pod autem

Zmarł rowerzysta potrącony przez auto osobowe w Kłodawie. Poszkodowanego udało się wydobyć spod auta, ale ostatecznie umarł w szpitalu. Ofiarą był 57-letni mieszkaniec gminy Chojnice.

Pijany pod pociąg

Kierujący mazdą 25-latek wjechał pod szynobus na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w okolicach Moszczenicy. Mężczyzna prowadził pod wpływem alkoholu i nie zatrzymał się przed znakiem stop.

Drogowcy w szpitalu

Do poważnego wypadku doszło w trakcie prac drogowych na starej berlince w Lipienicach. Kierująca volkswagenem w trakcie omijania auta firmy budowlanej wjechała na budowaną zatoczkę autobusową. Potrąciła tam dwóch mężczyzn. 39-latek z Chojnic zmarł potem w szpitalu.

Pobity zmarł

35-letni mężczyzna zmarł kilka miesięcy po pobiciu. Napastnik chciał wymusić na nim zwrot długu. Kwota była niewielka, zaledwie 20 złotych. Poszkodowany zmarł w zakładzie leczniczym, nie odzyskawszy przytomności.

tekst Stanisław Kamiński, fot. sta, rw, KPP w Kościerzynie

eprasa.pl 40d1e1b275

Syty głodnego nie zrozumie. Kłótnia o in vitro

– Chciałabym, żeby osoby, które nie wiedzą, co to znaczy dla kobiety nie móc mieć dzieci, nie wypowiadały się za innych – mówiła Alicja Kreft. Radna odniosła się do tematu in vitro, który był szeroko dyskutowany na minionej sesji. O niepopieranie „śmiercionośnej" uchwały apelowała Janina Kłosowska.

Jednym z szerzej dyskutowanych tematów na sesji był ten dotyczący dalszego finansowania programu in vitro. Projekt ruszył w Chojnicach w połowie 2018 roku. Cieszył się dużym zainteresowaniem. – *Do tej pory zgłosiło się kilkadziesiąt par. Zakwalifikowano 28 par* – mówił burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster**. Para mogła liczyć na dofinansowanie do 5 tys. zł, a celem było oczywiście pojawienie się na świecie małych chojniczan. Zakładano, że powstanie 30 ciąż. Do tej pory udało się powołać na świat ośmioro dzieci, a dwie kobiety są w ciąży. Pierwsze dziecko urodziło się w czerwcu 2019 roku.

Włodarz chciał, żeby program był kontynuowany. Sesja jeszcze na dobre się nie rozkręciła, radni mieli przed sobą sporo punktów do przedyskutowana – w tym budżet – a już doszło do ostrej wymiany zdań. – *Pan burmistrz nie w pełni przedstawił skutki procedury in vitro. Tylko z zachwytem powiedział, ile dzieci się urodziło i ile się urodzi. Więcej dzieci w procedurze in vitro ginie i staje się odpadem medycznym, niż się rodzi. Apeluję do państwa sumień, w większości katolickich, żebyście państwo tej śmiercionośnej uchwały nie poparli. Z serca dziękuję* – mówiła radna **Janina Kłosowska**.

Błysk w łonie

Głos zabrała **Bogumiła Gierszewska-Dorawa**, która pracowała jako położna. – *Każda metoda, która doprowadzi do urodzenia dziecka, jest dobra. Pomijam spory ideologiczne i kwestie wiary* – mówiła. – *Widziałam ludzkie dramaty, gdy rodziny nie mogły mieć dzieci. Nikt im w tym nie pomógł. Bardzo się cieszę, że pan burmistrz dofinansuje ten projekt.*

Dodała, że sprawa naprotechnologii to oddzielna kwestia i jest dofinansowywana z budżetu państwa. Przytoczyła dane statystyczne. – *Od 2016 roku do 2020 urodziło się z in vitro 261 tys. dzieci, z naprotechnologii tylko 70* – mówiła. – *Niech rodziny same decydują, jaką drogą chcą powiększyć swoją rodzinę.*

Kłosowska wyraziła zdziwienie, że właśnie położna wypowiada się w ten sposób. – *Myślę, że pani powinna wiedzieć, na czym in vitro polega i dlaczego kobiety tak późno rodzą dzieci. Praktyki przywędrowały do nas z Zachodu, to nie są te, u których podstaw legły marzenia trzech wielkich budowniczych Europy. Wszelkiego rodzaju dewiacje, leczenia, antykoncepcja spowodowały, że kobiety są niepłodne* – mówiła Kłosowska. Dodała, że naturalne poczęcie to jest cud, który ją zachwyca. – *Przy poczęciu w łonie matki obserwowany jest błysk. Tam się poczyna ludzkie życie, piękne, jedyne i niepowtarzalne. A jakie są życia te, które rozpoczynają się na szkiełku, gdzie są te dzieci, które nie zostały wszczepione do łon matek, czy pani zna losy dzieci, które powędrowały do zamrażarek?* – pytała. Dodała, że w naprotechnologii żadne ludzkie życie nie zostało zmarnowane.

> *Wszelkiego rodzaju dewiacje, leczenia, antykoncepcja spowodowały, że kobiety są niepłodne*

Temat objaśniał Finster, który mówił, że jego wiedza opiera się na tej, którą uzyskuje od specjalistów. – *Po pierwsze procedura in vitro musi być poprzedzona półtorarocznym okresem leczenia. Do in vitro nie może przystąpić para, która nie leczy niepłodności. In vitro to ostatnia deska ratunku dla pary, która chce mieć dzieci* – podkreślał. Dodał, że żadne zarodki, które powstają w wyniku stymulacji kobiety, nie są niszczone, ale zamrażane, para może opłacać koszty ich przechowania, wykorzystując potem lub może oddać je oddać do adopcji. – *Odrzucam stwierdzenia, że dzieci z in vitro to jakieś inne dzieci. Ktoś musi być głupcem, żeby coś takiego opowiadać* – mówił włodarz. – *Pary, które dzięki in vitro mają potomstwo, odwiedzają mnie, trzymam te dzieci na rękach.*

Krótko, a dobitnie

Najdobitniej chyba tę dyskusję podsumowała **Alicja Kreft**. – *Mnie to dotyka bardzo osobiście. 25 lat temu przechodziłam procedurę in vitro i to nie jest tak, jak powiedziała pani Kłosowska, że kobiety przystępują za późno do tego, żeby zajść w ciążę. Ja się leczyłam od 25 roku życia. Dopuszczono mnie do procedury w wieku 30 lat. Niestety, w moim przypadku, na tym szkiełku, jak powiedziała pani Janina, jajeczka się nie podzieliły* – mówiła. Jak dodała, ta metoda kosztowała ją bardzo dużo zdrowia i długie leczenie. – *Ktoś, kto tego nie przechodził, nie wie, co to jest. Nie wie, co przeżywa kobieta, jakie jest bolesne leczenie przez te lata – i to jest i naprotechnologia, i leczenie na różne sposoby. Syty głodnego nie zrozumie. Chciałabym, żeby osoby, które nie wiedzą, co to znaczy dla kobiety nie móc mieć dzieci, nie wypowiadały się za innych* – mówiła. Jeszcze przed głosowaniem natomiast zapowiadała, że nie będzie za poparciem uchwały, bo nie wyraża jedynie swojego zdania, ale stowarzyszenia, którego jest reprezentantem w radzie, a w nim opinie są bardzo rozbieżne.

Ostatecznie za przyjęciem uchwały było 13 radnych, sześciu przeciw, a dwie osoby się wstrzymały od głosu.

Danuta Niedzielska

REKLAMA

Suzuki wpadło do rowu koło Nieżychowic

Przez kilka godzin na chojnickiej obwodnicy miały miejsce utrudnienia w ruchu. Droga była zablokowana po zderzeniu dwóch osobówek. Jedna osoba została odwieziona do szpitala.

Środowy poranek 30 grudnia strażakom i innym służbom przysporzył wiele pracy. Mniej więcej w tym samym czasie miały miejsce dwa zdarzenia drogowe – jedno na obwodnicy, a drugie w pobliżu Powałek.

Krótko po godzinie ósmej rano na chojnickiej obwodnicy w pobliżu Nieżychowic zderzyły się opel i suzuki. To drugie auto ostatecznie wylądowało na boku w rowie. Za kierownicą suzuki siedziała 19-letnia mieszkanka gminy Chojnice. Oplem kierował 63-letni mieszkaniec Człuchowa. – *Z ustaleń policji i relacji kierujących wynika, że nieustalony pojazd, jadąc z kierunku Człuchowa w stronę Czerska, wyprzedzał opla. Stworzył zagrożenie dla kierującej suzuki, która jechała z naprzeciwka. Chcąc uniknąć zderzenia, zjechała na pobocze, straciła panowanie nad pojazdem, odbiła i uderzyła w opla* – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji.

Na miejsce przyjechało pięć zastępów straży pożarnej. Łącznie pracowało 17 ratowników. Były też policja i Zespół Ratownictwa Medycznego. – *Kierowcy byli poza pojazdami* – informuje **Henryk Koźlewicz** z chojnickiej straży pożarnej.

Strażacy udzielili mężczyźnie kwalifikowanej pomocy przedmedycznej. – *Usztywnili odcinek szyjny kręgosłupa i udzielili wsparcia psychicznego* – dodaje Koźlewicz. Człuchowianin został odwieziony do Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach. Zdarzenie spowodowało, że obwodnica była zablokowana przez długi czas. Teraz policja wyjaśnia jego okoliczności.

Policja zatrzymała dowody rejestracyjne obu pojazdów biorących udział w zdarzeniu.

W akcji brali udział strażacy z Chojnic oraz ochotnicy z Doręgowic i Ogorzelin.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

eprasa.pl 40d1e1b275

Z zerowym zadłużeniem nie skończy kadencji

Bartosz Bluma: „Zobowiązania kredytowe mamy rozpisane do 2037 roku. To już dotyczy, można powiedzieć, kolejnych pokoleń".

Arseniusz Finster: „Nie może pan oczekiwać, żebym skończył kadencję z zerowym zadłużeniem i zrealizował 14 postulatów, które pan zgłosił".

Już na samym początku było wiadomo, że budżet Chojnic nie będzie przyjęty jednogłośnie. Bartosz Bluma z PiS-u jako jeden z argumentów podał realizację programu in vitro. – In vitro jest wątpliwe ze względów etycznych, ale również pytanie, czy to jest potrzeba, którą w pierwszej kolejności należy realizować w naszym mieście – mówił radny.

Mimo że **Bartosz Bluma** na samym wstępie powiedział, że budżetu nie poprze, spędził najwięcej czasu na tym, by go omówić. Poruszył wiele kwestii. Podkreślał przede wszystkim czas spłaty zadłużenia miasta. – *Zobowiązania kredytowe mamy rozpisane do 2037 roku. To już dotyczy, można powiedzieć, kolejnych pokoleń. Ani ja nie będę już raczej radnym, ani pan burmistrzem, a te zobowiązania dalej będą spłacane przez tamtą radę miejską. Inwestycje, które teraz realizujemy, oni będą jeszcze długo, długo po nas spłacać* – podkreślał.

Dodał też, że w projekcie budżetu nie przewidziano wpływu COVID-19 na realizację dochodów budżetowych. – *Tutaj jest wielki znak zapytania, bo de facto nikt z nas nie wie, jak to będzie wyglądało. Nie wiadomo, jak sytuacja będzie się rozwijała w kolejnych miesiącach, niepokojące informacje płyną z Wysp Brytyjskich* – mówił.

Opieszałość urzędników?

Bluma jest radnym, który często zwraca uwagę na sprawę odpadów komunalnych i ekologię. – *Mając na uwadze doświadczenie sąsiednich samorządów, warto zauważyć, że ceny usług w kwestii obsługi odpadów komunalnych diametralnie wzrastają. Mamy wątpliwości, czy to nieco ponad 8 mln zł będzie kwotą wystarczającą. Niepokoi mieszkańców to, że wzrosną opłaty* – mówił. Ubolewał nad tym, że nikt z chojniczan nie skorzystał w 2020 roku z miejskiego programu „Stop dla smogu". – *Miejski program likwidacji węglowych źródeł ciepła – była zapowiedź, że będzie kontynuowany i mamy tego potwierdzenie, 150 tys. zł w przyszłym roku na ten cel jest przygotowane. Natomiast wrócę do tego projektu w roku bieżącym. Mamy 21 grudnia, a z programu, na który mieliśmy do wydania 90 tys. zł, z tego co mi wiadomo, nikt do dziś fizycznie nie skorzystał. Widzę tu pewną opieszałość urzędników* – podkreślał Bluma.

Odniósł się również do kwestii, że miasto nie powinno finansować programu in vitro, którego sam jest przeciwnikiem. – *Pytanie: czy to jest pierwsza potrzeba, którą należy realizować w naszym mieście? Pana dążenie do tego, żeby ten program realizować w kolejnych latach, uniemożliwia nam poparcie budżetu na rok 2021* – zapowiedział przed głosowaniem. Na osłodę pochwalił burmistrza za pozyskiwanie środków na duże inwestycje i ich realizowanie.

Za mało na osiedla i ChCK

Inni radni też mieli coś do powiedzenia. – *Chcielibyśmy zwrócić się do pana burmistrza o rozważenie możliwości przystąpienia, wzorem poprzednich kadencji, do realizacji programu przebudowy ulic osiedlowych. Minęły dwa lata od czasu wyborów, priorytetowe inwestycje zagospodarowania wód deszczowych i węzeł integracyjny są pomyślnie realizowane* – mówiła **Renata Dąbrowska**. Radnej chodziło konkretnie o osiedle Pawłówko-Małe Osady, którego przez lata była przewodniczącą. Mieszkańcy uważają, że to zapomniany samorząd.

Radny **Marek Szank** z kolei zwracał uwagę, że budżet na 2021 rok jest niedoszacowany, jeśli chodzi o dofinansowanie działalności Chojnickiego Centrum Kultury. ChCK przejmuje administrowanie Basztą Nową, Fosą Miejską i Galerią Janusza Trzebiatowskiego, a na zadania własne otrzymało takie same środki jak poprzednio, czyli niespełna 2 mln zł.

Dochody miasta: ok. 212 mln zł, wydatki: ok. 229 mln zł. Deficyt, ok. 17 mln zł, ma być pokryty z wolnych środków i kredytu.

– *To, co dzisiaj weszło z autopoprawkami, pokazuje, że budżet jest w miarę zrównoważony i proinwestycyjny. 20 procent wydatków, które planujemy na inwestycje, to pokaźna kwota. Bardzo się cieszymy, że będą w miasto wkładane kolejne pieniądze* – podkreślał **Andrzej Gąsiorowski**. Brakowało mu funduszy na program naprotechnologii, żeby każdy zgodnie ze swoimi przekonaniami i wiarą mógł wybrać, z czego chce skorzystać: z in vitro czy naprotechnologii.

Nie do przyjęcia

Długo odpowiadał także burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster**. – *Mam odczucie, że chciał mnie pan wziąć na zmęczenie. Mówiąc kolokwialnie, przeleciał się pan po budżecie i moim programie wyborczym. Argument, że nie będziecie głosować za budżetem, bo jest w nim in vitro, jest dla mnie nie do przyjęcia. Żyjemy w Europie i spójrzcie państwo na kraje europejskie. Prawie w każdym kraju procedura in vitro jest refundowana przez państwo, w Polsce niestety nie* – podkreślał. – *Mówił pan, że w 2037 roku już nie będę burmistrzem, bo jest dwukadencyjność. W 2037 pewnie bym był za stary... Nie może pan oczekiwać ode mnie, żebym skończył kadencję z zerowym zadłużeniem i zrealizował 14 postulatów czy wniosków, które pan zgłosił, a tylko one tak skromnie kosztowałyby 30 milionów złotych. To są sprzeczności. 30 procent zadłużenia w stosunku do budżetu daje możliwość kredytowania.*

Włodarz wrócił do rozmowy sprzed roku. – *Gdybym był na waszym miejscu, stworzyłbym budżet alternatywny. Zgłaszając wnioski, musi mieć pan świadomość, z czego to zapłacić. Pieniądze unijne dają nam dobre wskaźniki. Jeżeli w przyszłych latach ich nie będzie, to nasze zadłużenie będzie wyglądało gorzej, przekroczy 50 procent. O tym musimy pamiętać i roztropnie działać. To jest budżet kontynuacji i domknięcia perspektywy unijnej. Rok 2021 będzie przede wszystkim kontynuacją inwestycji już rozpoczętych. Jedynym nowym zadaniem na ten moment jest Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne* – mówił Finster.

W głosowaniu nad budżetem brało udział 21 radnych. Za było 14, przeciw: Bartosz Bluma, **Janina Kłosowska**, **Kazimierz Drewek**, **Zdzisław Januszewski**, **Patryk Tobolski** i **Krzysztof Pestka**. Wstrzymała się **Alicja Kreft**.

tekst Danuta Niedzielska, fot. Daniel Frymark

Wpadła w poślizg, auto się przewróciło na bok

Mieszkanka gminy Chojnice straciła panowanie nad autem i wywróciła się na poboczu. Tego dnia na drogach było wyjątkowo ślisko.

Po ostatnich opadach śniegu kierowcy muszą bardzo uważać na drogach. Choć w środę 30 grudnia tyle białego puchu jeszcze nie było, to na asfalcie, zwłaszcza na bocznych trasach, była prawdziwa „szklanka". Przekonała się o tym mieszkanka gminy Chojnice, która podróżowała trasą między Jarcewem a Krojantami. Na wąskiej drodze w okolicach dworca w Powałkach wpadła w poślizg. – *Na łuku kobieta straciła panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zjechała z drogi, po czym samochód przewrócił się na prawą stronę* – relacjonuje **Justyna Przytarska** z Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach. Nikt nie jechał w tym czasie z naprzeciwka.

25-latka podróżowała citroenem. Na pewno najadła się strachu, ale na szczęście poważnie nie ucierpiała. Badanie alkomatem wykazało, że była trzeźwa. Za niedostosowanie prędkości do warunków na drodze dostała mandat – 100 zł. Funkcjonariusze byli wyrozumiali, bo zapewne sami widzieli, jak wygląda sytuacja na drogach. Na trasie w wielu miejscach był po prostu lód. Ze względu na uszkodzenia pojazdu policja zatrzymała także dowód rejestracyjny citroena.

tekst i fot. rw

Z powodu uszkodzeń pokolizyjnych policja zatrzymała dowód rejestracyjny wozu.

Citroen przewrócił się na bok. Pomogli go podnieść strażacy.

Na miejscu była m.in. OSP z Kłodawy. W tym samym czasie służby interweniowały także na obwodnicy, gdzie też doszło do wypadku.

eprasa.pl 40d1e1b275

W sylwestra spłonęła stodoła w Czapiewicach

Pożar było widać z daleka.

Na miejscu pracowało kilkudziesięciu strażaków.

Akcja trwała przez kilka godzin.

Baloty słomy trzeba było przelać wodą.

W świątecznym nastroju na pewno nie był gospodarz z Czapiewic. W ostatni dzień grudnia spłonęła stodoła, która znajdowała się w pobliżu jego domu. Przy gaszeniu pomagali strażacy z Czapiewic, Brus, Leśna, Czarnowa i Chojnic. – Nikomu nic się nie stało – mówiła Justyna Przytarska z chojnickiej policji.

W ostatni dzień grudnia przed godziną 23.00 wybuchł pożar w Czapiewicach. Płonęła stodoła. Strażacy ruszyli do akcji. – *Po przyjeździe na miejsce zdarzenia zastaliśmy w pełni rozwinięty pożar drewnianego budynku gospodarczego. Na miejscu rozpoczynał działania zastęp z OSP w Czapiewicach, który to zbudował pierwszą linię główną oraz przygotował zasilanie dla naszych pojazdów* – informuje **Janusz Szmaglik**, komendant gminny OSP w Brusach.

W obiekcie nie było zwierząt. Sytuacja była jednak niebezpieczna, ponieważ ogień zagrażał sąsiadującemu drewnianemu budynkowi gospodarczemu oraz domowi, w którym mieszkała rodzina. Do miejsca pożaru natychmiast zbudowano kilka linii gaśniczych. – *Po ugaszeniu widocznych zarzewi ognia przystąpiono do rozbiórki spalonego obiektu* – wyjaśnia Szmaglik. Następnie przerzucono oraz przelano wodą składowane w budynku bele słomy. – *Bardzo pomocny okazał się być ładowacz, tzw. cyklop, który znacząco przyśpieszył działania* – mówi komendant z Brus.

Praca strażaków trwała kilka godzin. W tym czasie już rozpoczął się nowy rok. O północy obecne na miejscu zastępy oraz policja uczciły rozpoczęcie 2021, włączając syreny. – *Ustalamy, co było przyczyną pożaru. Na szczęście nikomu nic się nie stało* – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. OSP w Brusach

Wójt pominięty w radzie naukowej parku narodowego

Zbigniew Szczepański jest oburzony faktem, że w radzie programowej parku narodowego nie ma samorządowca z gminy Chojnice. – Tym bardziej, że 99 procent parku leży na terenie naszej gminy – dziwi się wójt. W gremium jest z kolei wójt... gminy Śliwice, która z parkiem ma niewiele wspólnego.

Niemałe zdziwienie przeżył wójt gminy Chojnice, gdy zobaczył rozporządzenie ministra środowiska **Michała Wosia**. Było to powołanie składu rady naukowej Parku Narodowego Bory Tucholskie. Oprócz naukowców i przedstawicieli instytucji chroniących przyrodę zwyczajowo są tam także przedstawiciele samorządów. W poprzednich latach byli to samorządowcy z gmin Chojnice i Brusy, na których terenie leży park narodowy.

Najnowszy skład wywołał zdziwienie i niesmak u wójta, ponieważ nie ma w nim nikogo z gminy Chojnice. – *Do tej pory była to moja osoba lub dyrektor wydziału środowiska Andrzej Brunka. Obecnie nie powołano żadnego naszego przedstawiciela. A chciałbym zaznaczyć, że 99 procent parku narodowego leży w gminie Chojnice* – podkreśla **Zbigniew Szczepański**. Zaznacza, że rada gminy była jedyną, która swego czasu poparła jednogłośnie ideę utworzenia parku narodowego.

Przedstawiciel Śliwic

W skład gremium powołano **Zbigniewa Łąckiego**, przewodniczącego Rady Miejskiej w Brusach, który jest także nadleśniczym w Rytlu. Ciekawostką jest z kolei powołanie do rady wójta gminy Śliwice **Daniela Kożucha**. Gmina z powiatu tucholskiego leży co prawda w kompleksie Borów Tucholskich i w rezerwacie biosfery UNESCO, jest jednak położona daleko od parku narodowego. – *Nie mam pojęcia, skąd taki wybór. Znam sympatycznego skądinąd wójta Daniela Kożucha, ale nie wiem, czy on w ogóle wie, że został powołany* – mówi z przekąsem Szczepański.

Jeszcze nie obradował

Wójt Śliwic w rozmowie zapewnił, że wie o powołaniu do rady naukowej, ale jeszcze nie uczestniczył w obradach. – *Po wypadku w wakacje byłem na długim zwolnieniu lekarskim i dopiero niedawno wróciłem do pracy. Powołanie nastąpiło właśnie wtedy. Jeszcze nie miałem okazji być na obradach, ale zrobię to teraz, gdy już pracuję normalnie* – tłumaczy Daniel Kożuch.

Również przyznaje, że park nie leży na terenie gminy Śliwice. Jest ona jednak częścią samego kompleksu. – *Cieszę się, że ze strony wójta gminy Chojnice nie jest to jakaś osobista animozja. Znamy się i cenię go jako doświadczonego samorządowca* – dodaje wójt Śliwic.

Stanisław Kamiński

Mandat za potrącenie pieszej

Do potrącenia doszło koło czerskiej przychodni.

Kierowca passata w centrum Czerska potrącił pieszą. Na szczęście nie odniosła ona poważniejszych obrażeń, więc sprawa zakończyła się mandatem.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło 30 grudnia na ulicy Królowej Jadwigi w Czersku, a dokładnie na przejściu przy przychodni. Kierujący volkswagenem passatem około godziny 16.00 potrącił tam 58-letnią pieszą. Auto jechało w kierunku ulicy Starogardzkiej, a kobieta przechodziła przez pasy. Poszkodowana trafiła do szpitala. Na szczęście w lecznicy okazało się, że nie ma poważnych obrażeń. Sprawa została zakwalifikowana jako kolizja.

Ustalaniem okoliczności zdarzenia zajęli się mundurowi. Sprawdzili stan trzeźwości kobiety oraz kierującego passatem 47-latka. Oboje byli trzeźwi. Funkcjonariusze ukarali kierującego autem czerszczanina mandatem oraz sześcioma punktami karnymi. – *W okresie trudnych warunków atmosferycznych, przy szybko zapadającym zmroku oraz ograniczonej opadami czy mgłą widoczności, zachowajmy szczególną ostrożność. Kierujący, którzy zbliżają się do przejścia dla pieszych, niech zwolnią, natomiast piesi, nawet jeśli znajdują się na przejściu, gdzie mają pierwszeństwo, niech zwracają baczną uwagę na nadjeżdżające pojazdy, ponieważ to oni, jako niechronieni uczestnicy ruchu drogowego, są szczególnie narażeni na niebezpieczeństwo* – przypomina **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

tekst sta,
fot. KPP w Chojnicach

eprasa.pl 40d1e1b275

To najpotrzebniejsza inwestycja oświatowa

Jest już dokumentacja i pozwolenie na budowę hali widowiskowo-sportowej w Brusach. Na wizualizacjach obiekt wygląda okazale i nowocześnie. Jego budowa ma kosztować aż 16 mln zł. Na razie w urzędzie nie ma takich pieniędzy.

Hala ma stanąć przy ulicy Armii Krajowej.

Zgodnie z koncepcją ma to być okazały, a co za tym idzie, kosztowny obiekt.

O hali sportowej, która miałaby stanąć w Brusach, mówi się od lat. Ta inwestycja została wpisana do Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2021-2029. – *Przygotowywaliśmy dokumentację projektową, uzyskaliśmy pozwolenie na budowę. Mamy kompletną dokumentację na tę halę* – mówił na sesji **Witold Ossowski**, burmistrz Brus.

Przy kompleksie

Hala sportowa zlokalizowana będzie przy ul. Armii Krajowej w Brusach. Będzie stanowiła rozbudowę kompleksu szkół i przedszkola. Zostanie usytuowana na terenie zielonym niezabudowanym prostopadle do istniejącej sali sportowej. Ma być to obiekt pełnowymiarowy. – *To zadanie przygotowywane jest od dłuższego czasu. Jest to nasze marzenie od wielu lat* – podkreślał Ossowski.

To nie tylko marzenie, ale jak dodał włodarz, najpotrzebniejsza inwestycja oświatowa. – *Kiedyś zastanawialiśmy się, czy najpierw zrobić stadion czy halę, bo obie te inwestycje były potrzebne. Zrobiliśmy stadion lekkoatletyczny, ponieważ uzyskaliśmy dofinansowanie* – wspominał. Teraz przychodzi czas na halę sportowo-widowiskową. – *Hala sportowa będzie służyła nie tylko dzieciom ze szkół w Brusach, ale też powinna być użytkowana przez mieszkańców całej gminy, głównie przez młodzież* – podkreślał włodarz.

Ogromne pieniądze

Z przedstawionych wizualizacji wynika, że to ma być piękny i nowoczesny obiekt. A za taki też trzeba będzie zapłacić grube miliony. – *Z szacunku wychodzi, że to kwota około 16 mln zł* – poinformował włodarz. – *Są to ogromne pieniądze.*

Środki na realizację przedsięwzięcia gmina chce pozyskać m.in. z ministerstwa sportu. – *Już ubiegamy się o środki z tarczy antykryzysowej. Chcemy, żeby były na dom kultury i halę* – dodał Ossowski. Przypomnijmy, że na dokończenie budowy centrum kultury w Brusach brakuje 6 mln zł. – *Te kilkanaście milionów na halę to są potworne pieniądze i będziemy się starali pozyskać dofinansowanie z każdego źródła. To zadanie musi być wpisane w prognozie, bo to daje nam możliwość pozyskiwania pieniędzy* – wyjaśniał burmistrz. – *My się do tego zadania przygotowujemy.*

To, kiedy inwestycja ruszy, w dużym stopniu będzie zależało od dofinansowania zewnętrznego.

tekst Danuta Niedzielska, wizualizacja dzięki uprzejmości UM w Brusach

Nie pierwszy raz podniósł rękę na żonę

Policjanci z Posterunku Policji w Brusach zatrzymali 31-latka, który znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną. Już wcześniej był znany funkcjonariuszom za podobne czyny. Teraz sąd zastosował wobec mężczyzny dwumiesięczny areszt.

Pod koniec roku, a dokładnie 29 grudnia, policjanci z posterunku w Brusach otrzymali telefoniczne zgłoszenie, z którego wynikało, że nietrzeźwy mężczyzna wszczął awanturę, podczas której pobił swoją żonę oraz uszkodził stojący na posesji samochód. – *Bił ją m.in. po twarzy, szarpał* – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji.

Jest areszt

Do awantury doszło w jednej z miejscowości w gminie Brusy. – *Funkcjonariusze natychmiast pojechali pod wskazany adres i zatrzymali agresora, którego osadzili w policyjnej celi. Mężczyzna został odizolowany od pokrzywdzonej* – wyjaśnia Przytarska. Późniejsze ustalenia funkcjonariuszy Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego potwierdziły, że mężczyzna od kilku lat stosuje przemoc psychiczną i fizyczną wobec osoby najbliższej. Przez ten czas w miejscu zamieszkania rodziny miały miejsce awantury, podczas których dochodziło do wyzwisk, szarpanin, poniżania oraz aktów przemocy fizycznej. – *Mężczyzna m.in leczył się z alkoholizmu* – dodaje policjantka. Przez jakiś czas był spokój, ale agresja ponownie wróciła.

Zatrzymany 31-letni mężczyzna usłyszał już zarzuty, a sąd na wniosek policjantów i prokuratora aresztował go na najbliższe dwa miesiące. Za tego typu przestępstwo grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Nie bądź obojętny

Policjanci apelują o to, aby każdy reagował na przemoc. – *Czasem wystarczy tylko jeden telefon, by przerwać ludzki dramat i pomóc krzywdzonej osobie* – dodaje Przytarska. – *Zadbajmy o bezpieczeństwo swoje i innych.*

Każdy, nawet anonimowo, pod numerem telefonu 112 może powiadomić policję o znęcaniu się. Policjanci sprawdzą każdy taki sygnał. – *Przemoc w rodzinie nie jest sprawą prywatną, jest przestępstwem ściganym przez prawo. Wykorzystywanie, bicie i krzywdzenie osób bliskich jest przestępstwem takim samym jak przemoc wobec obcych* – podkreśla rzeczniczka.

Dodaje, że przemoc domowa rzadko jest incydentem jednorazowym. – *Jeżeli wobec sprawcy nie podejmie się natychmiastowych stanowczych działań, to przemoc się powtórzy. Policja zwykle jest wzywana w ekstremalnych sytuacjach, czasami zbyt późno* – mówi.

Danuta Niedzielska

Poprawki na trasie będą na wiosnę

Mieszkańcy Lubni skarżą się na hałasujące pokrywki od studzienek przy niedawno zrealizowanej inwestycji drogowej. Chodzi o trasę powiatową.

O sprawie napisaliśmy wiele miesięcy temu. Wkrótce po oddaniu ulicy do użytku mieszkańcy zwrócili uwagę na to, że znajdujące się w drodze pokrywki od studzienek bardzo hałasują, gdy tylko najeżdża na nie samochód. Już wcześniej wykonano poprawki, ale problem nie został całkowicie usunięty. W związku z tym radny **Michał Szczepański** napisał interpelację i za pośrednictwem burmistrza **Witolda Ossowskiego** sprawa została skierowana do powiatu. Poza sprawdzeniem studzienek radny poprosił o przyjrzenie się nawierzchni ścieżki rowerowej biegnącej w stronę Wiela. Zdaniem mieszkańców jest ona nierówna. Odbył się przegląd na miejscu. Dobra informacja jest taka, że hałasujące pokrywy zostaną wymienione na nowe, a zapadnięcia asfaltu w obrębie studni zostaną naprawione. Także droga rowerowa zostanie poprawiona. Usterki mają być usunięte w kwietniu tego roku.

dtn

Kolędy zamiast jasełek

Z powodu ograniczeń związanych z panującą sytuacją epidemiczną centrum kultury w Brusach nie organizuje w tym roku konkursu jasełek w języku kaszubskim. W zamian zachęca do udziału w Gminnym Konkursie Kolędy Kaszubskiej.

Celem konkursu jest promowanie i upowszechnianie wartości muzycznych treści kolęd i pastorałek w języku kaszubskim. Konkurs polega na zaprezentowaniu swoich umiejętności wokalnych podczas nagrania audiowizualnego, które oceni jury. W rywalizacji mogą wziąć udział dzieci, młodzież i całe rodziny. Zadaniem uczestników jest nagranie wybranej kolędy w języku kaszubskim i przesłanie jej do organizatorów konkursu. Termin nadsyłania nagrań mija 22 stycznia. Koordynatorem konkursu jest Renata Goebel – mail: ckb.instruktorzy@brusy.pl, tel.: 887 385 668. **dtn**

Dodatkowa kasa na odwodnienie

O ponad milion złotych Urząd Marszałkowski w Gdańsku zwiększył gminie Brusy dofinansowanie do zadania pod nazwą „Odwodnienie miasta Brusy".

Cała inwestycja ma kosztować ponad 11 mln zł. Udział środków unijnych w zadaniu wynosi aż 69 procent, czyli prawie 7,6 mln zł. – *Bez tego wsparcia nie bylibyśmy w stanie sami zrealizować tej inwestycji. Dodatkowo ucieszyła nas wiadomość o tym, że zarząd województwa pomorskiego zwiększył nam dofinansowanie o około 1,2 mln zł. Dzięki temu nie będziemy musieli jej kredytować* – mówi **Witold Ossowski**, burmistrz Brus. Budowa kanalizacji deszczowej jest obecnie jedną z najważniejszych inwestycji realizowanych w Brusach. – *Żeby budować nowe ulice, trzeba przede wszystkim rozwiązać problem ich odwodnienia. Mamy cały czas kłopot z kanalizacją ogólnospławną. Musimy dokonać jej rozdziału na kanalizację deszczową i sanitarną. Trzeba wybudować nowe kolektory deszczowe, które będą odprowadzać wody opadowe z nowo wybudowanych ulic* – wyjaśnia burmistrz. W ramach zadania w Brusach planuje się budowę ponad trzech kilometrów kolektora deszczowego oraz trzech zbiorników retencyjnych. Wszystko ma być gotowe w roku 2023. **dtn**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 663-626-877

eprasa.pl 40d1e1b275

Zaczęło się od strażackiej „polewaczki”

– Moim marzeniem jest zakup stara 20. Jest kilka takich aut, ale rzadko kto chce je sprzedać – mówi Przemysław Elak. Pasjonat z Czerska kolekcjonuje zabytkowe wozy strażackie oraz sprzęt pożarniczy. W jego zbiorach są ciekawe pojazdy, które u starszych amatorów pożarnictwa i strażaków wywołają wspomnienia i łezkę w oku.

Pierwszym nabytkiem był star 25, który miał pomóc w podlewaniu trawnika. Na zdjęciu Przemysław Elak z żoną Katarzyną.

Przemysław Elak mieszka w Czersku. Na co dzień zajmuje się motoryzacją, a dokładnie handlem motocyklami. Jego drugą pasją są z kolei zabytkowe pojazdy strażackie. Czerszczanin kolekcjonuje je od kilku lat, a na placu przy domu pojawiają się coraz ciekawsze egzemplarze.

Wóz do trawnika

Przygoda z autami pożarniczymi zaczęła się około siedmiu lat temu i to dość oryginalnie. Pan Przemysław z rodziną starał się rozwiązać dość banalny problem związany z podlewaniem ogródka. – *Mieszkamy na obrzeżach Czerska i ciśnienie wody w sieci było słabe. Mamy za to sporo ogródka do podlewania. Wpadłem na pomysł zakupu wozu strażackiego i używania go jako „polewaczki”* – wspomina z uśmiechem czerszczanin.

Autem, od którego wszystko się zaczęło, był star 25 z 1966 roku ze strażacką zabudową z fabryki w Jelczu. Polskie samochody pożarnicze powstawały bowiem na podwoziu stara, ale z zabudową produkowaną w Jelczu. – *Auto kupiłem od OSP z Kujawki w powiecie aleksandrowskim. Ma 4,7 litra pojemności i 105 koni mocy. Jest w pełni sprawne, trzymam nawet wodę w zbiorniku, który ma 2 tys. litrów. Poza tym wóz jest wyposażony w autopompę i motopompę* – opowiada kolekcjoner.

Wnętrze magirusa deutza z drabiną.

Obok stara są też zgromadzone motopompy. Te starsze mają dwucylindrowy silnik. – *Ciekawostka jest taka, że był on montowany także w pierwszych syrenkach. Dopiero potem dodano do syrenek trzeci cylinder* – mówi Elak.

Żuk z filmu

Kolejnym autem zakupionym do kolekcji był żuk z 1984 roku. Auto służyło w OSP Młynkowo w powiecie czarnkowsko-trzcianieckim. Tam też uczestniczyło w akcji gaszenia wielkiego pożaru w Puszczy Noteckiej w 1992 roku. – *Mało kto wie, ale był to drugi największy pożar lasu w powojennej Polsce, po tym w Kuźni Raciborskiej. Tylko że w Kuźni w cztery dni spłonęło 10 tys. hektarów, a w Puszczy Noteckiej w 12 godzin aż sześć. Jest film z tej akcji i uwieczniono na nim właśnie auto* – mówi właściciel.

Rzadkością jest też to, że samochód posiada autopompę z przodu, przed maską. Produkcja strażackiego żuka była pomysłem władz na usprawnienie akcji gaśniczych na przykład w miastach, gdzie mniejsze auto miało łatwiej dojeżdżać na miejsce i szybciej rozpoczynać gaszenie.

Czerski akcent i najwyższa drabina

Pojazdy do kolekcji trafiały nie tylko z dalekich stron. W jednym z garaży jest jelcz 325, który przez długie lata służył strażakom z OSP w Czersku. „Bułan” wyszedł z podziału bojowego, gdy miejscowi druhowie wzbogacili się o nową scanię.

Ciekawostką jest także zeszłoroczny nabytek Przemysława Elaka, czyli magirus deutz zabudowany strażacką drabiną. Pojazd z 1972 roku służył w jednostce państwowej we Wrocławiu, a potem w OSP w Zimnej Wodzie. Drabina ma wysokość 30 metrów i jest zapewne najwyższą w powiecie chojnickim. Magirus zakupiony niedawno do czerskiej OSP ma 24 metry wysokości.

Czerwień w kłębach dymu

Na placu w Czersku stoją też inne ciekawe samochody. To dwie strażackie tatry. Jeden z takich czechosłowackich potworów, tatra 148 z niemiecką zabudową firmy Rosenbauer, ma ośmiocylindrowy silnik o mocy ponad 250 koni mechanicznych. Nie ma się co dziwić, bo musi napędzać kilkunastotonowe auto. Pojazd z 1975 roku zabierał na siebie aż 6 tys. litrów wody, 1 500 litrów środka pianotwórczego oraz 1,5 tony proszku gaśniczego. – *Taki pojazd zamówiony został przez PKP do gaszenia składów kolejowych do Zajączkowa Tczewskiego. Potem był w OSP w Wielkim Garcu, a teraz u mnie i tu pewnie zostanie* – uśmiecha się kolekcjoner.

Auto cieszy oko, ale w przypadku dłuższych podróży na pewno nie portfel. Samochód potrafi bowiem spalić około 50 litrów na 100 kilometrów. Mało ma wspólnego z ekologią, bo po odpaleniu staje w kłębach własnego dymu.

Są marzenia

Czerska kolekcja samochodów na pewno będzie się powiększać. W remoncie jest obecnie star 21 z 1959 roku, który służył w OSP w Białym Dunajcu. To obecnie najstarszy zabytek, chociaż na razie niekompletny. A jakie są kolekcjonerskie marzenia? – *To star 20 GM-8, czyli pierwszy polski samochód ciężarowy z zabudową strażacką. Jest kilka takich w kraju, ale trudno, żeby ktoś chciał sprzedać* – snuje plany pan Przemysław.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Żuk, który był użyty do gaszenia pożaru w Puszczy Noteckiej.

Wozy strażackie na podwoziach produkcji czechosłowackiej.

Tatrę napędza potężny silnik.

Star 21 jest w remoncie. Przyjechał z Białego Dunajca.

Drabina magirusa ma aż 30 metrów wysokości.

Jelcz „Bułan”, który przez wiele lat służył w OSP w Czersku.

eprasa.pl 40d1e1b275

PODSUMOWUJEMY ROK 2020

Archeolodzy przebadali ważne historycznie miejsca

Miniony rok upłynął pod znakiem ciekawych i istotnych dla regionu badań archeologicznych. W Dolinie Śmierci badacze natrafili na ludzkie szczątki, porozmawiali też z osobami, które straciły bliskich w tym miejscu. Natomiast na wyspie na Jeziorze Ostrowitem archeolodzy odnaleźli ślady po dawnym osadnictwie.

Archeolodzy prowadzili wykopy na Polach Igielskich. Szukali dawnych okopów.

Teren wykopalisk na wyspie na Jeziorze Ostrowite.

Poszukiwania przedmiotów były prowadzone między innymi w miejscu pamięci przy pomniku w Dolinie Śmierci.

Pracami w gminie Chojnice kieruje Jerzy Sikora.

Wydawało się, że jeśli chodzi o chojnicką Dolinę Śmierci, to wiedza naukowa na jej temat jest dość obszerna. Co roku w miejscu pamięci odbywają się lokalne uroczystości, poza tym żyją jeszcze bliscy i potomkowie ofiar z Pól Igielskich. Okazuje się jednak, że wciąż jest wiele niewiadomych na ten temat. Chodzi na przykład o dokładną liczbę i tożsamość ofiar oraz okoliczności ich śmierci.

Luki w opowieści z przeszłości starają się zapełnić archeolodzy, którzy w ubiegłym roku działali na tym terenie pod kierunkiem doktora **Dawida Kobiałki** w ramach projektu „Archeologia Doliny Śmierci". – *Mam nadzieję, że przeprowadzone w tym roku badania terenowe zmienią nasze, mieszkańców Chojnic i regionu, postrzeganie Doliny Śmierci oraz okolicznych pól, na których dochodziło do masowych mordów jesienią 1939 roku oraz pod koniec stycznia 1945 roku. W sensie dosłownym te tereny skrywają jeszcze szczątki pomordowanych* – podkreśla Kobiałka.

W archiwach i terenie

Naukowcy podeszli do sprawy wszechstronnie. Przeprowadzili kwerendy w archiwach, dzięki czemu zebrali tysiące stron materiałów (np. zeznań świadków, protokołów ekshumacyjnych czy szkiców, planów i zdjęć). Wykonali pomiary geofizyczne i zdjęcia lotnicze. Podjęli się też badań archeologicznych. Część miała charakter nieinwazyjny, były to na przykład badania powierzchniowe z wykrywaczami metali. Dzięki nim udało się odnaleźć chociażby łuski od niemieckiej broni, pojedyncze monety, fragmenty łopat czy nadpalone przedmioty. Poza tym na Polach Igielskich były także prowadzone wykopaliska, w których mieszkańcy mogli wziąć udział jako wolontariusze.

Oryginalna ozdoba znaleziona w Ostrowitem przez archeologów.

Udało się dokonać rekonstrukcji linii okopów z 1939 roku, które posłużyły za groby masowe, oraz odkryć ok. 350 przedmiotów metalowych, w większości związanych z czasami II wojny światowej. Znaleziono też spalone fragmenty różnych rzeczy, drewna oraz kości ludzkie. Najprawdopodobniej zlokalizowano miejsce egzekucji oraz palenia ciał ofiar z drugiej połowy stycznia 1945 roku.

Ciała były palone

– *Badania i odkrycia archeologiczne potwierdziły, że w Dolinie Śmierci zalegają jeszcze liczne materialne ślady zbrodni. Niektóre ze znalezisk dają wgląd w ostatnie chwile ofiar i przebieg samej egzekucji. W przypadku wydarzeń z końca stycznia 1945 roku były to strzały z broni pistoletowej, zapewne z bliskiej odległości. Odnalezione spalone szczątki dowodzą, że ciała ofiar były palone. Zabezpieczone drewno ze stosu ciałopalnego zaświadcza z kolei, że Niemcy użyli substancji łatwopalnej w celu uzyskania wyższej temperatury stosu i w konsekwencji skuteczniejszego spalenia ciał ofiar* – relacjonuje Kobiałka.

Prócz tego badacze rozmawiali z mieszkańcami, żeby lepiej poznać ofiary Doliny Śmierci i losy ich rodzin. Rozmowy były nagrywane. – *Wywiady etnograficzne wśród mieszkańców Chojnic i okolic zaowocowały m.in. zebraniem niepublikowanych wcześniej wspomnień, dokumentów czy też zdjęć ofiar zamordowanych jesienią 1939 roku na Polach Igielskich* – dodaje Kobiałka. O innych efektach badań można przeczytać w ramce.

Sekrety pierwszych rolników

Drugie z ubiegłorocznych badań specjaliści prowadzili na wyspie na Jeziorze Ostrowitem w gminie Chojnice. Okolice Ostrowitego to bardzo cenne historycznie miejsce. Naukowcy znaleźli tutaj ślady ludzkiego osadnictwa sprzed kilku tysięcy lat. Tereny te nie były jednak stale zamieszkałe. Ślady przeszłości są tu bardzo istotne, gdyż w Ostrowitem była pierwsza w tej części Pomorza osada neolityczna. Oznacza to, że właśnie w tych okolicach około siedmiu tysięcy lat temu pierwsi rolnicy osiedlili się i uprawiali rolę. Dlaczego właśnie tutaj, tłumaczy prowadzący prace badawcze **Jerzy Sikora**, doktor z Katedry Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego: – *Znaleźli tu bardzo dogodne warunki: ciężką ziemię gliniastą, dostęp do wody i ryb w jeziorze oraz miejsce wysychającego już drugiego jeziora, gdzie osadzała się żyzna torfowa gleba*.

Pozostałości osadnictwa pochodzą także z okresu 700-500 lat p.n.e, czyli kultury pomorskiej z wczesnej epoki żelaza, oraz z I-IV wieku naszej ery (czasy istnienia Imperium Rzymskiego na południu kontynentu). Potem tereny zostały zamieszkane we wczesnym średniowieczu – w XI-XIV wieku. – *Dzięki badaniom drewna można było ustalić, że zbudowano dwa mosty prowadzące na wyspę. Jeden z około 1160 roku, a drugi z 1300 roku* – objaśnia Sikora. Już sam fakt poniesienia przez budowniczych takiego trudu świadczy o tym, że wyspa była ważna dla ówczesnych mieszkańców.

Niewolnicy za srebro

O ile samo stanowisko archeologiczne na brzegu akwenu jest znane i badane od lat, to wyspa dopiero teraz stała się obiektem szerszych prac, chociaż i ona gościła już archeologów. W tym roku wykopaliska prowadzili na niej właśnie Jerzy Sikora oraz **Łukasz Trzciński**, pomagali też mieszkańcy. Na wyspie w jej najwyższym punkcie powstały trzy wykopy. Jeden z nich krył ciekawy obiekt. – *Było to duże skupisko kamieni, pod którym znajdowały się kości zwierzęce i kawałki skorup ułożone nieprzypadkowo, w sposób intencjonalny. Nie wiemy na razie, co to dokładnie było, chcemy ponowić prace w przyszłym roku* – zapowiada Jerzy Sikora.

W ziemi kryły się także fragmenty naczyń ceramicznych oraz średniowieczne gwoździe. Badacze odnaleźli również odważniki do wag szalkowych. Skąd się wzięły? To ślady po prowadzonym tu handlu. Wymiana handlowa polegała na wymianie srebra na trzy „towary eksportowe": skóry zwierzęce, bursztyn i... niewolników. Handel żywym towarem kwitł bowiem we wczesnym średniowieczu.

Może będzie atrakcja

Władze gminy Chojnice, znając obiecujące wyniki badań archeologicznych, planują w przyszłości stworzenie atrakcji turystycznej prezentującej bogatą przeszłość tego miejsca. Pierwszym krokiem było przejęcie wyspy na jeziorze od miejscowej parafii. Teraz „na celowniku" wójta **Zbigniewa Szczepańskiego** są dwa hektary gruntu na brzegu jeziora. Co prawda stanowisko w gminie Chojnice ma około 25 hektarów, ale taka nieruchomość zapewniałaby możliwość swobodnego prowadzenia prac. W przyszłości, po zbadaniu terenu, dawałoby to możliwość stworzenia chociażby skansenu. Mówi się na przykład o odtworzeniu domu z okresu rzymskiego. Były to budynki o długości 20-30 metrów. Ich wygląd można w większości odtworzyć na podstawie badań.

tekst Ramona Wieczorek, Stanisław Kamiński, fot. Ramona Wieczorek, Daniel Frymark, Stanisław Kamiński

Dr Dawid Kobiałka, kierujący badaniami w Dolinie Śmierci: Badania historyczne pozwoliły na archiwizację nieco ponad 1000 stron dokumentów w różny sposób związanych z wydarzeniami drugowojennymi w Dolinie Śmierci. Część z nich była umieszczana w mediach społecznościowych w celu zapewnienia dostępu do nich osobom zainteresowanym tematem. W trakcie projektu rozmawialiśmy z rodzinami niektórych z ofiar zamordowanych jesienią 1939 roku na Polach Igielskich. Staraliśmy się w każdym przypadku przekazywać rodzinom materiały archiwalne dotyczące ich bliskich. Wynikiem analizy zdjęć lotniczych oraz pochodnych lotniczego skanowania laserowego była rekonstrukcja przebiegu rowów strzeleckich wykopanych w 1939 roku przez Wojsko Polskie na wypadek wojny. To właśnie te umocnienia kilka miesięcy później posłużyły Niemcom jako dogodne miejsce tuszowania śladów masowych mordów na mieszkańcach Chojnic i regionu.

eprasa.pl 40d1e1b275

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.
Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- Firma Heban poszukuje pracownika działu okien z drewna, tel. 695-164-100
- **Firma M Car Construction zatrudni pracowników do 40 r.ż. na stanowisko ślusarz-monter. Wymagania obsługa podstawowych elektronarzędzi, doświadczenie w zawodzie. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, praca 1/1 etatu, umowa o pracę na czas nieokreślony, możliwość szybkiego podjęcia pracy, 724-606-867, 785-241-670**
- Operatora na zestaw zrywkowy palms zatrudnię. Tel. 509-959-707
- Pilnie potrzebny stolarz do produkcji okien i drzwi, praca na miejscu, zatrudnienie Nowa Tuchola 17, 608-295-132
- Poszukuję opiekunki do starszej, chorej osoby w Chojnicach. Oferuję mieszkanie przy tej osobie, wyżywienie, wynagrodzenie. Od zaraz, 507-029-248
- **Zatrudnię kierowcę kat. B, emeryt, rencista, z doświadczeniem na busa, plandekę, 4 dni robocze w miesiącu, dorywczo, 660-134-591**
- Zatrudnię kierownika budowy, brukarzy oraz pracowników drogowych. Kontakt pod nr. tel. 600-645-319
- Zatrudnię sprzedawcę w centrum ogrodniczym, Tuchola, (52) 559-20-42
- Zatrudnimy kierowców kat. B w transporcie międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-268-653
- Zatrudnimy kierowców kat. C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-239-542

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Działka 1600 m², na obrzeżach Tucholi, 669-239-522
- Działka budowlana 922 m² w miejscowości Kęsowo. Woda i kanalizacja na działce, cena 44.900 zł, 508-496-305
- Działka budowlana w centrum Kęsowa oraz 60 arów lasu, 888-990-405
- Działka w Lotyniu, powierzchnia 1391 m², cena 99.000 zł, 720-092-092
- Działki budowlane 1050 m² -1350 m², uzbrojone (prąd, woda), 1 km od jeziora, warunki zabudowy, Tuchola-Wielki Mędromierz, 40 zł/m², 888-498-024
- Mieszkanie w bloku, IV piętro, 56 m², dwa duże pokoje, blisko centrum miasta Chojnice, 720-223-322
- Mieszkanie w Chojnicach na IV piętrze, plac Książąt Pomorskich, trzy pokoje, cena 219.000 zł, 720-093-093
- Mieszkanie własnościowe 60,7 m², w bloku, na parterze, 3 pokoje, Tuchola, al. LOP, 667-299-011

Kupię

- Dom w Zalesiu, koło Cekcyna, może być do małego remontu, bliźniak, 534-710-497
- Działkę w Chojnicach do 1000 m² kupię, 888-498-033
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię rolną w Pile Młyn lub Płazowie, 605-220-093

Oddam w najem

- Garaż murowany przy alei LOP w Tucholi, 509-713-177
- Kawalerka w centrum Tucholi, pokój z aneksem kuchennym, ogrzewanie gazowe, 606-449-713
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, I piętro, po remoncie, 572-359-508
- Pomieszczenie warsztatowe samochodowe lub wulkanizacyjne w Tucholi, 606-449-713

Kupno

- Agros, skup. Sprzedając nam swoje bydło masz zagwarantowane najlepsze ceny i płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Morliny skup bydła. Krowy do 6 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Poroże jeleniowatych, dojazd do klienta, gotówka, 600-716-673
- Skup różnych staroci. jeżeli w Twoim mieszkaniu, piwnicy, garażu czy na strychu zalegają stare przedmioty, dzwoń, 665-819-650
- Skup zboża paszowego i konsumpcyjnego, kukurydzy, grochu, łubinu, wymagane min. 20 ton, zapewniam transport, tel.504-082-106
- Skupujemy bydło: byk do 8,20 zł/kg, jałówka do 7,30 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, konkurencyjne ceny, płatne gotówka + VAT, przelew, 663-187-932

Różne

- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Firma Daniel Ruc Vorwerk/ Opieka Osób Starszych. Zajmujemy się opieką w domu, godzinowa, kontakt. 888-708-889
- **Szybka pożyczka, bez zbędnych formalności. Dowiedz się więcej – zadzwoń 666-369-340**
- Urolog, Androlog lek. Dariusz Krzemień, Chojnice, ul. Mickiewicza 39, tel. 604-798-239 schorzenia: układu moczowego, prostaty, impotencja, niepłodność męska, nietrzymanie moczu
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Abadom, budowa domów od podstaw, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Naprawa maszyn do szycia, biurowych, overlocków, sprzedam maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Giłka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769
- Ogrody, profesjonalnie. Facebook/ogrody.pilarscy, ogrodypilarscy@gmail.com, 608-789-695
- Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085

Motoryzacja

Sprzedam

- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- Honda civic (ufo) 1.8 B 140 KM (2006), 783-810-354

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna
• tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
• więźby dachowe
• łaty, kontrłaty, tarcica strugana
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

HEBAN RENT
MIESZKANIA do wynajęcia
1 i 2-pokojowe, Tuchola, Przy Szosie Sępoleńskiej
tel. 665 202 556

Aleksander Center
JĘZYKI OBCE
DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH.
Język angielski dla maturzystów.
• Indywidualnie lub w małych grupach do 6 osób.
• Innowacyjnie, profesjonalnie i skutecznie.
www.aleksandercenter.pl
tel. 513-344-822

spędpol NIEWIEŚCIN
Skup tuczników
odbiór z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA
tel. 692 423 794, 606 109 188

Lipski z pasji i doświadczenia
PELLET SOSNOWY
6 mm, bez zanieczyszczeń, bez kory
Suchy, dobrze palący się pellet. Pakowany w workach po 15 kg.
Transport do uzgodnienia.
www.meble-lipski.pl e-mail: handlowy@meble-lipski.pl
Śliwiczki 2, 89-530 Śliwice tel. 604 628 203

eprasa.pl 40d1e1b275

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

Zamów prenumeratę

tygodnika u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik Tucholski

Prenumeratę należy zamówić do 20. każdego miesiąca.

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl

eprasa.pl

- Komplet kół aluminiowych + opony zimowe toyota RAV4, honda, opony zimowe 255x55x18, 185x60x14, 165/70/14 155x65x14, felgi stalowe i aluminiowe, 793-741-541
- Mazda 6 (2007), ford focus (2002), stan techniczny bardzo dobry, 608-882-328
- **Opel zafira 1.9 DTI 120 KM (2008), 278.000 km, stan idealny, wyposażenie cosmo, 7-osobowy, Tuchola, 506-191-801**
- Przyczepa kempingowa, idealna na działkę lub budowę, 662-157-014
- Renault twingo III 1.0 (2015), mały przebieg, bdb. wyposażenie, stan idealny, sprzedam, 785-548-984
- Suzuki liana B-6 (2003), przegląd do 2.01.2022 r., 5-osobowy, stan dobry, 3500 zł, 604-661-777

Kupię

- A auta całe, uszkodzone, powypadkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014
- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Auta całe i uszkodzone, powypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548
- Komara, rometa, simsona, WSK, WFM, SHL, motorynkę, jawę, CZ, junaka, inne motocykle, motorowery oraz wszystkie części, każdy stan, 533-978-370
- Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014
- Przyczepę kempingową niewiadów N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548
- Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014
- Simsona w każdym stanie, zarejestrowany lub bez dokumentów, również części (rama, silnik itd.), 798-132-548
- Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
- Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668
- VW sharana lub seata alhambrę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
- WSK, romet, MZ i inne tel. 509-959-707
- WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 23,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
- Beczkowóz, wycinak do kiszonki, agregat, gruber, ciągnik C-360, brony, siewnik poznaniak, waga do żywca, śrutownik bijakowy, przyczepa 3,5 t, 601-841-642
- Blacha odpadowa nowa, blacho-dachówka trapez gładka, od 10 zł/1 m, 512-551-865
- Bryczki, konie, lej, zgrabiarka 5 i 7, rotacyjna, rozrzutnik 1600 zł, C-328, kabina, blok C-360, części, urządzenia, maszyny konne, 607-532-958
- Byczki i jałóweczki, żarłaki od 2 tygodni do 3 miesięcy, HF, MM i mieszańce, możliwy transport, 669-528-788
- Byczki mieszańce, odchowane, 691-422-899
- C328/C330 zarejestrowany 9500 zł, C360 3P pelikan, koparko-odmularka, zarejestrowany 15.500 zł, przyczepka do dłużycy, zarejestrowana 1100 zł, 786-298-591
- Ciągnik ursus C360, rok produkcji 1982, 663-579-541
- Cielaki żarłaki, 512-326-718
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł oraz buk, brzoza, transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**

kółko fortuny nr 1

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **tytuł**

				N				N			
Z		A		A		A			A		

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik
Tucholski

Rozwiązanie kółka nr 53 „Celebryta" (osoba).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Zofia Wiese z Pruszcza – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Edyta Jażdżewska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

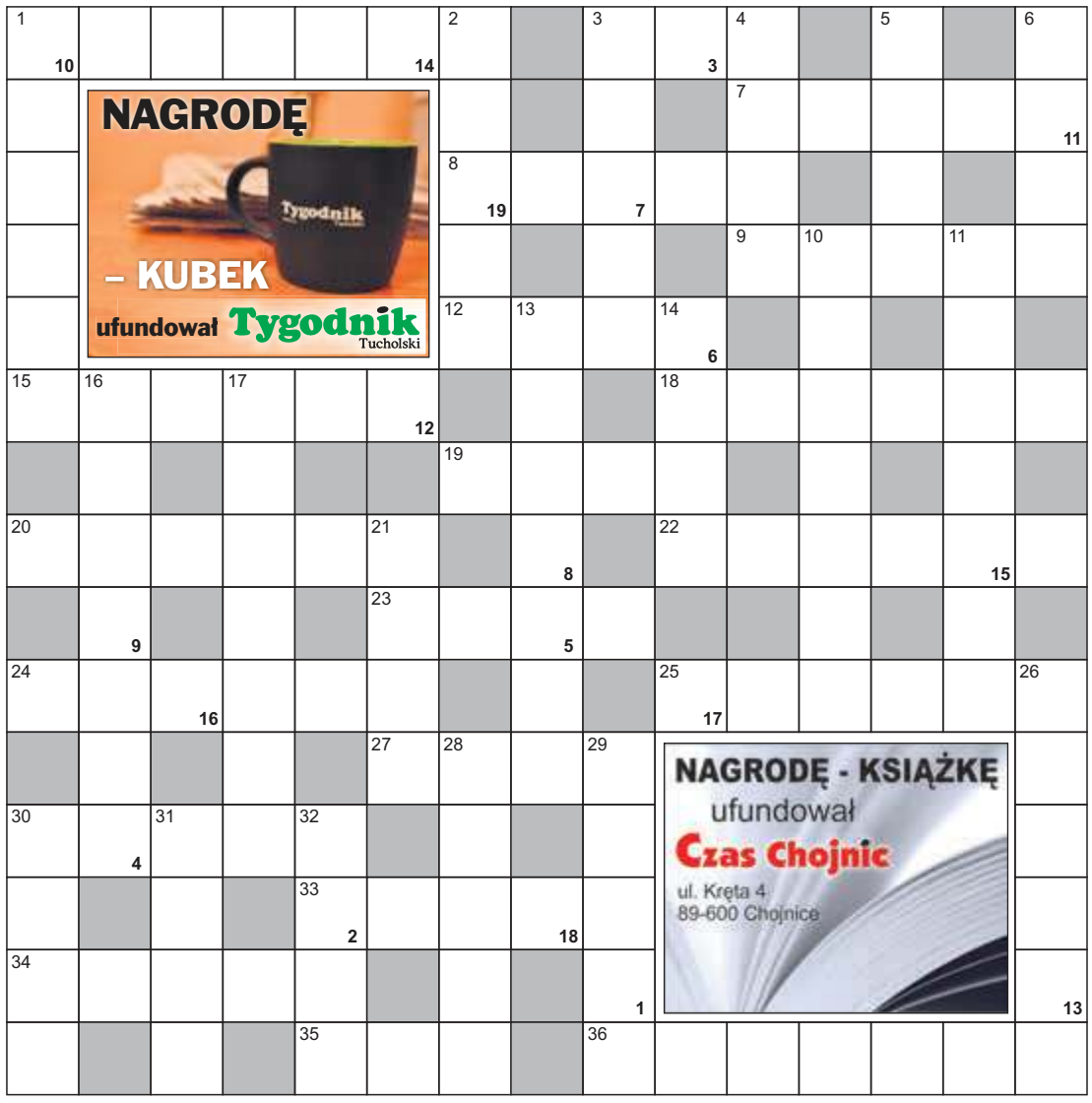

krzyżówka ze sponsorem nr 1

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

1) czynność, praca
3) można go sobie nabić
7) do przenoszenia chorych
8) imię Orzeszkowej
9) pewna suma pieniędzy
12) drużyna sportowa
15) kierowanie się życzliwością i chęcią niesienia pomocy
18) stół ofiarny
19) tkanina o wypukłych, drobnych prążkach
20) wrzód
22) samiec pszczoły miodnej
23) pieśń operowa
24) drobno pokruszone kamienie używane do wysypywania powierzchni dróg
25) beksa, płaksa
27) wyrób mający usterki
30) metalowy języczek uruchamiający mechanizm broni palnej
33) rodzaj roślin należących do rodziny bobowatych
34) ma stalówkę i obsadkę
35) jest nim pantera
36) miasto na trasie Iława – Olsztyn

PIONOWO:

1) strona świata
2) wynik, rezultat
3) skała osadowa, składnik ciężkich gleb
4) dowód, oznaka czegoś
5) największe miasto Norwegii
6) poziome drzewce omasztowania statku
10) dorsz atlantycki
11) pocisk podwodny z własnym napędem i przyrządami kierującymi
13) benzyna silnikowa
14) łączy brzegi rzeki
16) dawna broń myśliwska
17) smakołyk, przysmak
21) nacięcie wyrżnięte na czymś
26) ożyna, ostrężyna
28) obniżka, bonifikata
29) państwo w Afryce graniczące z Gabonem i Kamerunem
30) duże ptaki padlinożerne
31) nieuprawiane pole, odłóg
32) ścisk, natłok

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,

czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 53 „Od przybytku głowa nie boli".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Grażyna Subocz z Raciąża – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic":

Robert Januszewski z Antoniewa – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 40d1e1b275

- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Drewno opałowe, wałki sosnowe, gałęziówka, możliwość pocięcia i transportu, 782-675-225
- Gęsi, okrasa, podroby, 506-154-156
- Głośniki, odtwarzacz ze wzmacniaczem sony, biurko, stolik, krzesło obrotowe, radio CB z anteną, 787-870-913

informator medyczny

Pracownia Psychologiczna Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

auris med BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym" prosimy o kontakt z redakcją:
w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kręgarz
KOCIŃSKI
rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43
Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe, dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
przyjęcia: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIĆ
• Bydgoszcz – Toruń
www.kocinski-kregoslup.pl

- Jaja wiejskie. Wolny wybieg. Odbiór osobisty lub dowóz po uzgodnieniu do Cekcyna, Tucholi i Osia. Tel. 609-942-928
- Jałówki HF do dalszego chowu, bardzo ładna budowa, loszki wysoko prośne PBZ, 667-902-418
- Konia sprzedam, 695-269-230
- Kosiarka rotacyjna do trawy PZ186 z Niemiec, pompy próżniowe 1500 l, 700 l do dojarek westfalia i alfa-laval, 606-171-473
- Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
- Kukurydza, pszenica, mieszanka zbożowa, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kukurydza, pszenżyto, mieszanka, 692-387-052
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 6,80 zł/kg, dowóz darmowy, sprzedaż 11-13.01.2021, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurki odchowane rossa, zamawiać na: 13.02.2021 – 18-tygodniowe i 6.03.2021 – 21-tygodniowe, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- **Kury brojlery, wyprawione, karmione zbożami, waga 3-4 kg, możliwość dowozu. Jajka od kur z wolnego wybiegu, Knieja, 665-023-017**
- Łóżko drewniane ze skrzynią na pościel i materacem, tanio sprzedam, 692-103-297
- Meble do salonu, 787-870-913
- Owies, 600 zł/tona, niepalony, Pamiętowo, 691-299-378
- Owies, 519-690-921
- Paszowóz, przyczepa objętościowa do zielonek i kiszonek, pulsatory, części do dojarki, kosiarka bijakowa mulczer tylnoczołowa, willibald, 2,8m, przesuw boczny, 606-171-473
- Pellet (80% trocina bukowa + 20% płyta), średnica 6 mm, dobrej jakości, 750 zł/tona, Chojnice, 506-988-899, najlepiej wieczorem
- Poidła wannowe dla bydła, koni, agrafki wolno stanowiskowe, słoje 50 l do dojarki westfalia, wycielacz dla bydła, wycinak kiszonki, 606-171-473
- Prosięta duże, 785-940-768
- Prosięta, 20 szt., 889-081-066
- Prosięta, 23 szt., 515-181-873
- Prosięta, 500-655-548
- Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, nowe opony 11,2x28, renault scenic, 1.9 D, (2003), 667-255-043
- Pszenica jara paszowa, ziemniaki drobne, Kęsowo, 606-404-528
- Pszenica, owies, ładowacz UNHZ 750, przyczepa sztywna, motor suzuki GSX600F, prasa kostka sipma 224/1, słoma kostka, brony 3, 664-563-425
- Siano, sianokiszonka, kopaczka 2-rzędowa. Tel. 509-959-707
- Siewnik lejowy do nawozu nowy, sadzarka do ziemniaków, pług atlas, rozrzutnik 6-tonowy, ursus 3P, 663-120-939, 721-069-231
- Siewnik poznaniak, szer. robocza 2,70 m, pług 4-skibowy unia grudziądz, agregaty uprawowe 2,70 m, 2,20 m, kultywator 2,7 m, 889-682-443
- Śrutownik bijakowy, silnik 11 kW, 660-414-746
- Talerzówka, kompletny tur C-360, owijarka sipma, zgrabiarka sipma, przyczepa jednoosiowa, cyklop, kosiarka rotacyjna, prasa zwijająca, piast, pług, 663-187-248
- Telewizor philips 47 cali, uchwyt do przymocowania do ściany, monitor, 787-870-913
- TV 50 cali, LG + pilot, sprawny, 400 zł, Cekcyn, 664-324-257
- Ursus C-330 z turem, po kapitalnym remoncie, 507-258-144
- **Węgiel. Promocja! Ekogroszek trzy rodzaje luz, worki, kostka i orzech premium 604-212-272, 695-167-141**
- Ziemniaki gala, lilly i vineta, kaliber 3,5-5,5 cm, 500 zł/tona, 880-251-977
- Ziemniaki i buraczki czerwone od rolnika. Dowóz gratis. Tuchola i okolice, 539-486-412
- Ziemniaki jadalne lilly 15 kg/5 zł – tylko duże ilości, 790-324-807
- Ziemniaki jadalne vineta i gala z dowozem do Chojnic 0,7 zł/kg, 880-251-977
- Ziemniaki jadalne vineta, tel. 692-905-194
- **Ziemniaki michalina, duże, żółte, na oborniku, 90 gr/kg, dowóz, buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, Knieja, 665-023-017**
- Ziemniaki paszowe drobne, 15 gr/kg, luzem, 660-462-699
- Żyto około 6 ton oraz sianokiszonka 120x120, 75 bel, Lubińsk, gmina Cekcyn, 667-912-241
- Żyto ozime oraz jaja kurze gmina Cekcyn, tel. 503-890-570

DREWPOL CZERSK
- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych
CZERSK, ul Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drewpolczersk@wp.pl

Kanapy

Kanapa „Ania"
już od 430 zł

Zestawy kuchenne

Stół 80x80/110 + 4 krzesła
1080 zł

Szafy przesuwne, garderoby

200x216x58 od 1120 zł

150x216x58 od 1030 zł

150x216x58 od 880 zł

202x218x62 od 1310 zł

Materace: piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowy lateks + kokos
Okazja!

Materac piankowy 200x80x8 od 160 zł
Materac piankowy 200x80x10 od 180 zł
Możliwość wykonania pod wymiar.
Materac bonelowy 200x160x15 od 420 zł
Materac bonelowy200x90x15 od 280 zł
Materac bonelowy 200x80x15 od 260 zł

Zestawy kuchenne

SALE
Zestaw kuchenny 2,60

Możliwość doboru szafek pod wymiar
od 1190 zł

Wyroby z wikliny – duży wybór!

Super wygodne i proste w utrzymaniu!

SUPER PROMOCJA!

Fotele od 220 zł

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!
CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • CZERSK, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

eprasa.pl 40d1e1b275

Jeden podpis zniszczył życie kilku osobom

– Lekarze zapewniali nas, że Patryk trafi do szpitala psychiatrycznego. Został jednak wypisany i stała się tragedia – mówi ojciec mężczyzny, który dźgnął znajomego nożem w kark. Rodzice uważają, że syn był niebezpieczny i ostrzegali przed nim. Liczyli, że pomoże mu specjalistyczne leczenie w odosobnieniu. Nie rozumieją decyzji lekarza, który dzień przed dramatem wypisał go do domu.

Sprawa ze świątecznej niedzieli stała się głośna nie tylko w Chojnicach. 27 grudnia **Patryk Z.** zaatakował swojego znajomego. W mieszkaniu przy ulicy Jana Pawła II w Chojnicach wbił mu nóż w kark. Potem wybiegł z bloku i błąkał się po mieście. Mówił na przemian, że ktoś go goni albo że kogoś zabił. Ostatecznie trafił na komendę policji. Policjanci znaleźli ofiarę, nieprzytomnego 36-latka. Ranny w stanie krytycznym leży obecnie w chojnickim szpitalu, a 25-letni napastnik trafił natomiast do aresztu.

Rodzina agresora postanowiła opowiedzieć o życiu przed zdarzeniem. Sugeruje też, że to błędna decyzja lekarza mogła przyczynić się do dramatu.

Rok gehenny

Rodzice Patryka mają świadomość, że syn miał problem z narkotykami. Starali się jednak mu pomóc, a w ostatnim czasie wręcz uratować go przed kolejnym konfliktem z prawem. Patryk jeszcze kilka lat temu był dobrze zapowiadającym się piłkarzem: młodzieżowa kadra, gra w Trójmieście, świetne perspektywy. Niestety potem kariera się zatrzymała, a zawodnik tracił miejsca w pomorskich klubach na poziomie juniorskim. – *Kariera kosztowała. Jedliśmy dosłownie chleb ze smalcem, żeby go wspomóc, kupić co trzeba, żeby trenował na wyższym poziomie* – mówi ojciec, patrząc na medale wiszące pod sufitem w pokoju syna. Teraz pokój stoi pusty, a szansa na udane życie przepadła bezpowrotnie.

Nawet gdy upadł pomysł kariery piłkarskiej, Patryk sobie radził. Miał pracę, szybko się usamodzielnił. Znalazł też dziewczynę. W 2019 roku para nagle się rozeszła. Wtedy chłopak z dnia na dzień wyjechał do pracy za granicę. Kontakt z rodzicami urwał się. Młody mężczyzna wrócił z Holandii do Chojnic na początku 2020 roku. – *Wtedy wszystko się zaczęło. To była nasza gehenna i trwała cały rok* – przyznaje ze smutkiem matka.

> *Ciągle mówił, że ktoś go śledzi, obserwuje*

Narkotyki i urojenia

Patryk to pracował trochę za granicą, to wracał do domu, a później do wynajętego mieszkania. Ciągle był pod wpływem narkotyków. Zaczęły się awantury i przemoc domowa, interwencje policji. Została założona Niebieska Karta. Rodzina szukała pomocy w Ośrodku Pomocy Rodzinie w Chojnicach. Patryk był tam na komisji, ale jak mówią bliscy, pomoc jest tam udzielana raczej w przypadku problemu z alkoholem.

Sytuacja się pogarszała, a najgorsze były urojenia. – *Ciągle mówił, że ktoś go śledzi, obserwuje. Wszystkie czynności robił po ciemku. Z domu wychodził tylko na chwilę. Ciągle się kogoś bał. Wszczynał awantury. Powtarzał jednak, że nie potrzebuje pomocy* – opowiadają rodzice.

Najgorsze wydarzyło się, gdy chłopak wrócił z zagranicy do domu na święta. Rozmawiał sam ze sobą. Biegał od wizjera w drzwiach do okna. Mówił, że ktoś czeka na niego za oknem lub pod drzwiami. Zapierał je nogami. Bliscy – widząc, co się dzieje – schowali wszystkie noże. 25-latek rozpaczliwie ich szukał. W końcu zaatakował. Uderzył matkę, rozbił butelkę i chciał nią bić. – *Udało mi się go obezwładnić. Żona zadzwoniła po karetkę i potem po policję. Przytrzymywałem go sam, bo ratownicy nie chcieli nam pomóc, chyba żeby coś zaczęło się dziać. W końcu przyjechali policjanci i zakuli go w kajdanki. Odjechał do szpitala w Wigilię* – relacjonuje ojciec Patryka.

Do domu

Rodzice na chwilę odetchnęli z ulgą. Mieli nadzieję, że syn otrzyma fachową pomoc. Kilka razy kontaktowali się z lekarzami na SOR-ze. – *Pierwszego dnia lekarz zapewniał nas, że on nie zostanie wypuszczony, to było w Wigilię. Na drugi dzień znów dzwoniłam. Inna lekarka mówiła, że nie ma szans i syn trafi do psychiatryka. Mieliśmy nadzieję, że może go podleczą, uspokoi się, może coś przemyśli* – relacjonuje matka.

Zwrot o 180 stopni nastąpił w drugi dzień świąt. Kolejny lekarz stwierdził, że pacjenta można wypisać do domu. – *To było dla nas niezrozumiałe. Jak można wypisać do domu kogoś, kto dwa dni był przypięty pasami, bo wcześniej był agresywny, a teraz jest „na głodzie"? Przecież nas zapewniali, że nie można, że nie ma takiej opcji, żeby był wypuszczony* – mówią. Rodzice przeczuwali, że dojdzie do tragedii.

Jeden podpis

Najbliżsi przewidywali dramat. Po przywiezieniu do domu syn spakował się, rzekomo na powrót do pracy. Potem wyszedł z domu i nie wrócił na noc. Na drugi dzień rano do mieszkania zapukała policja.

Informacje były fatalne. Patryk przyszedł na policję i mówił o zabójstwie. Potem znaleziono rannego. Bliscy się załamali. – *My nie chcemy wybielać syna. Stała się rzecz straszna. Modlimy się o to, żeby ten ranny przeżył, ale wiemy, że jest źle. Dla nas to, co się stało w szpitalu, jest niezrozumiałe. Jak to jest, że dwoje lekarzy mówi, że trzeba zawieźć syna do szpitala psychiatrycznego, a trzeci go wypuszcza? My się domyślamy, że gdy narkotyk przestał działać, to był spokojny, ale czy to był stan tak dobry, by Patryk mógł wyjść?* – pytają retorycznie.

Dodają, że w ich odczuciu lekarz jednym podpisem pośrednio zniszczył życie kilku osobom i przyczynił się tragedii. – *Jak można napisać osobie uzależnionej, że nie ma brać i tyle? Jeśli chcieli pozbyć się problemu w Chojnicach, mogli go odwieźć do szpitala psychiatrycznego* – komentuje ojciec.

Nieprofesjonalne badanie?

Rodzina mężczyzny udostępniła nam wypis ze szpitala. Z pierwszej konsultacji wynika, że pacjent zażył amfetaminę. Miał zaburzenia psychiczne, był agresywny i wymagał zabezpieczenia. Zalecono dalsze leczenie w oddziale psychiatrycznym. Wydano też bezwzględny zakaz spożywania narkotyków. Z kolei lekarz wypisujący (po dwóch dniach w szpitalu) Patryka Z. stwierdził, że pacjent jest spokojny i nie ma dolegliwości. Ponadto medyk napisał, że nie zgadza się z osądem psychiatrycznym wydanym w chwili, gdy pacjent był pod wpływem narkotyków. Uznał, że należało poczekać, aż ustanie działanie tych środków. Takie postępowanie poprzedniego lekarza uznał za nieprofesjonalne.

> *Stała się rzecz straszna. Modlimy się o to, żeby ten ranny przeżył*

Zastrzeżenia rodziny przekazaliśmy dyrektorowi placówki. **Maciej Polasik** stwierdził, że nie zna szczegółów ani leczenia w szpitalu, ani późniejszego przestępstwa. – *Lekarz wypisał pacjenta i dzień później ten kogoś zaatakował pod wpływem narkotyków. I teraz to, co się stało, ma być winą lekarza?* – komentuje Polasik. Dodaje, że twierdzenia zostały wysnute przez rodzinę i do nich – ponieważ są tylko odczuciami, nie faktami – nie może się odnosić. Wskazuje, że może się ustosunkować do oficjalnego zapytania na piśmie, po przejrzeniu dokumentacji medycznej.

Kwestia opuszczenia przez Patryka Z. chojnickiego szpitala będzie zapewne jednym z wątków śledztwa w sprawie usiłowania zabójstwa. Jak tłumaczą śledczy, niezależnie od tego, rodzina może złożyć do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, na przykład poprzez niedopełnienie obowiązków. Byłoby to wtedy oddzielne postępowanie.

Bez sądowego przymusu

O problemie rozmawialiśmy także z **Agnieszką Kortas-Koczur**, dyrektorką Ośrodka Pomocy Rodzinie w Chojnicach. Jak wyjaśnia, nie może mówić o konkretnym przypadku, ale ogólnie o przepisach i działaniu placówki. OPR zajmuje się diagnozowaniem, konsultacjami i wsparciem dla uzależnionych oraz ich rodzin, ale nie zajmuje się leczeniem. – *W przypadku alkoholu można skierować sądownie na przymusowe leczenie. W przypadku narkotyków takiego przepisu nie ma. Jeżeli jednak coś się stanie po ich zażyciu, to dopiero w trakcie sprawy karnej może zapaść decyzja sądu o skierowaniu na leczenie. Pamiętajmy jednak, że skuteczność przymusowego leczenia może nie być zadowalająca. W ogóle często problemem jest motywacja do leczenia* – mówi szefowa OPR.

Sprawa sprowadza się do tego, że są możliwości, byle tylko osoba z problemem chciała się leczyć. Chojnicki OPR może na przykład pomóc w znalezieniu miejsca w specjalistycznej placówce. – *Cały czas podkreślamy, jak ważne jest wsparcie bliskich, rozsądna pomoc w przejściu okresu dojrzewania, by nie pojawił się problem zażywania środków psychoaktywnych. Starajmy się nie przeoczyć ważnych sygnałów, by móc zareagować w porę* – podpowiada Kortas-Koczur.

Stanisław Kamiński

REKLAMA

eprasa.pl 40d1e1b275

Smerfowe auto z zieloną tablicą

Maciej Henszke, kontroler SPP, przy nowym aucie.

Jest niepozorny, cichy i nieduży. Jedno, co go wyróżnia, to zielona tablica świadcząca o tym, że jest to samochód elektryczny. Mowa o skodzie citigo, którą kupił Urząd Miejski w Chojnicach.

Z auta korzystają pracownicy urzędu, którzy zajmują się obsługą Strefy Płatnego Parkowania. Dotychczas używali wysłużonego opla combo, który niegdyś służył Straży Miejskiej w Chojnicach. Nowy samochód można było zobaczyć na ulicach naszego miasta już w okresie świąt Bożego Narodzenia. Do wtorku 5 stycznia miał już przejechane 120 kilometrów.

Dziennie pokonuje 20 kilometrów i można go zobaczyć w centrum Chojnic. – *Jest świetny. Dzięki temu pojazdowi możemy szybko reagować np. na zgłoszenia odnośnie do awarii parkometrów. Służy też do przewozu pieniędzy wyjmowanych z urządzeń* – wyjaśnia **Maciej Henszke**, kontroler SPP. Jest to nieduże auto. – *Łatwo się nim parkuje, zmieści się wszędzie* – dodaje pan Maciej. Skoda jest czteroosobowa, z klimatyzacją i podgrzewanymi siedzeniami.

Samochód jest elektryczny, więc ekologiczny. Dla osób, które z takim pojazdem nie miały styczności, ciekawostką jest to, że nie słychać, gdy się go odpala. Jest cichutki także w trakcie jazdy. Do jego naładowania potrzeba zwykłego gniazdka. Ma niespotykany kolor. – *Mówimy, że smerfowy* – żartuje Maciej Henszke. Charakterystyczna jest też zielona tablica. Natomiast poza tym auto nie wyróżnia się spośród innych. Ma zostać jeszcze oklejone. Na samochodzie znajdzie się m.in. herb Chojnic i wówczas zapewne będzie on bardziej widoczny dla osób postronnych. Auto kosztowało niespełna 100 tys. zł.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Rondo dostało imię Jana Pawła II

Mimo kontrowersji i komentarzy w internecie radni nie mieli wątpliwości – jednogłośnie zdecydowali, że skrzyżowanie w Pawłówku i Lipienicach powinno mieć za patrona papieża Polaka. Jak zapewnia wójt, wcześniej członkowie rady sołeckiej przeprowadzili konsultacje telefoniczne.

Chodzi o skrzyżowanie niedaleko galerii handlowej w sołectwie Pawłówko-Lipienice, na granicy obu miejscowości. O kontrowersjach związanych z imieniem dla ronda pisaliśmy już w „Czasie Chojnic". Negatywne opinie dotyczące pomysłu pojawiły się komentarzach w internecie, o przemyślenie sprawy apelowali też działacze lewicy. Jednak zarówno wójt, jak i radni nie mieli wątpliwości co do tej koncepcji. **Zbigniew Szczepański**, który był inicjatorem nadania nazwy, od początku uważał, że imię dla ronda może być odpowiedzią na znieważanie papieża. I zdania nie zmienił. Jednogłośnie poparli go także radni – na ubiegłotygodniowej sesji rady gminy 14 osób podniosło rękę za nową nazwą.

Symboliczne otwarcie

Imię jest już faktem i powinno się pojawić na mapach. – *Zastanawiamy się jedynie nad sposobem oznaczenia ronda. Są takie miejsca, które mają jedynie skromne tabliczki, natomiast my idziemy w kierunku podobnym do Starogardu Gdańskiego – a więc obelisk. U nas średnica ronda jest większa, środek jest lekko wyniesiony. Na obelisku nie będzie podobizny Ojca Świętego, bo to różnie może w kamieniu wyjść, żeby przypadkiem nie doszło do profanacji... Będzie za to herb papieski. Moim zdaniem to godne oznaczenie tego miejsca* – zapowiada Szczepański. Władze gminy nie chcą stawiać obelisku z boku, bo jest on wówczas mało widoczny dla kierowców, może też niepotrzebnie odwracać uwagę.

Rondo oraz droga rozdzielają miejscowości Pawłówko i Lipienice, wchodzące w skład jednego sołectwa.

Piotr Stanke pilotuje sprawę i uzgadnia projekt z kamieniarzem. – *W uzasadnieniu tej uchwały zaznaczyliśmy między innymi, że papież wielokrotnie zabierał głos w sprawach samorządowych i brał w obronę społeczności lokalne, poza tym w 2020 roku minęło 100-lecie jego urodzin. Zdążyliśmy jeszcze przyjąć uchwałę* – dodaje wicewójt.

Samo oznaczenie powinno pojawić się wiosną. – *Myślę, że w kwietniu-maju, może już nie będzie obostrzeń pandemicznych* – zastanawia się wójt. – *Przygotujemy symboliczne otwarcie ronda, podobnie jak w Krojantach.*

Bez sprzeciwu

Co z kontrowersjami? Radni nie dyskutowali o sprawie podczas sesji, jedynie na komisjach. Wójt zaznacza też, że decyzja jest zgodna ze stanowiskiem rady sołeckiej. – *Dokonano konsultacji telefonicznej z kilkuset mieszkańcami. Członkowie rady sołeckiej podzielili się numerami. Zastanawiali się nad petycją, ale z powodu pandemii wybrali taką formę. Nie było ani jednego głosu sprzeciwu* – podkreśla Szczepański.

tekst Ramona Wieczorek, fot. sta, rw

Podczas ostatniej konferencji wójt Zbigniew Szczepański pokazywał rondo Bractwa Kurkowego, na którego oznaczeniu chce się wzorować gmina Chojnice. Na środku ma się znaleźć obelisk.

Radna złożyła skargę do sądu

Mirosława Dalecka poprosiła o udostępnienie umowy między Mariuszem Paluchem a parkiem wodnym w związku z oferowaną przez wicestarostę drugą godziną na basenie za złotówkę. Prezeska Żaneta Janowicz odmówiła, ponieważ zgody na to nie wyraził wicestarosta. W związku z tym do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku radna złożyła skargę na bezczynność prezeski. Sprawę komentuje Mariusz Paluch.

Chodzi o obietnicę wyborczą **Mariusza Palucha** związaną z bezpłatnymi wejściami na basen dla mieszkańców powiatu. Kilka tygodni temu w jednym z pism ukazał się kupon zniżkowy, a każdy, kto z nim przyjdzie na basen, może skorzystać z drugiej godziny za złotówkę. Promocję zafundował wicestarosta **Mariusz Paluch**. Sęk w tym, że baseny w związku z epidemią są nieczynne. Jak ustaliliśmy, dotychczas nikt nie skorzystał z promocji ani nie pojawił się z kuponem, by chociaż zapytać, czy można z niego skorzystać.

Paluch się nie zgadza

Z „promocji" Palucha w mediach społecznościowych śmiała się radna powiatowa **Mirosława Dalecka**. W trybie udostępnienia informacji publicznej zawnioskowała o udostępnienie umowy pomiędzy parkiem wodnym a wicestarostą. Prezeska Centrum Parku **Żaneta Janowicz** od razu po pojawieniu się tego tematu zaznaczyła, że o szczegółach umowy nie może mówić, bo straciłaby wiarygodność w oczach kontrahentów. Podobnie odpowiedziała również na wniosek radnej. „Mariusz Paluch nie wyraził zgody na upublicznienie warunków umowy, która objęta jest tajemnicą handlową" – odpisała.

Radnej się to nie spodobało i złożyła skargę na bezczynność szefowej parku wodnego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku. – *Nie słyszałam o czymś takim, żeby prawnie ktoś mógł sobie zastrzec, że jest to tajemnica handlowa* – mówi Dalecka.

O powód niewyrażenia zgody na udostępnienie tej umowy zapytaliśmy wicestarostę. – *Jestem tam jako osoba prywatna. Zastrzegłem sobie, żeby to, co wynegocjowałem, było tajemnicą handlową. Każdy, kto negocjuje i ma jakieś wartości, stosuje taką klauzulę* – tłumaczy Paluch.

Będzie trzeba zmienić odpowiedź

Post na ten temat radna opublikowała również w swoich mediach społecznościowych. „CZY MARIUSZ PALUCH UWAŻA BASEN ZA SWÓJ PRYWATNY FOLWARK? Można wywnioskować, że TAK (…). Więc jakie są to warunki umowy, skoro muszą być objęte tajemnicą i gdzie jest transparentność działalności Parku Wodnego? Czy Pani Prezes Centrum Park i Mariusz Paluch mają COŚ do ukrycia?" – pisze Dalecka.

Jak napisała w skardze radna, jeśli w sprawie zachodzi konieczność ograniczenia dostępności do informacji, to powinna zostać wydana decyzja administracyjna o tym mówiąca, a jeśli zastosowanie ograniczenia nie jest konieczne, to informacja powinna zostać udostępniona. „Niepodjęcie ani jednego, ani drugiego działania świadczy o tym, że organ pozostaje w bezczynności" – argumentuje Dalecka.

Czy taki dokument może nieść za sobą jakieś konsekwencje dla Żanety Janowicz lub Centrum Parku? – *Nie jestem prawnikiem, ale z tego, co mówił mój mecenas, wynika, że żadnych. Jeśli sąd mi nakaże, będę musiała jedynie zmienić formę odpowiedzi do radnej* – wyjaśnia szefowa parku wodnego.

Wciąż jestem z przodu

Wicestarosta w rozmowie z reporterem „Czasu Chojnic" kolejny raz komentuje dociekliwość radnej. Zarzuca jej m.in. ciągłą krytykę i nienawiść. – *Ciągle za swoimi plecami słyszę szum i odgłosy pani Daleckiej. Nie sądziłem, że jestem tak ciekawą osobą, że ta pani poświęci mi tyle czasu i energii. Dzięki Bogu, skoro słyszę ją za plecami, to znaczy, że wciąż jestem z przodu. Ciekawe jest to, że pani Dalecka i podobne jej osoby pokazują się zawsze tam, gdzie ja wykazuję działanie, inicjatywę lub projekt. Jakie to smutne, że ta pani i jej podobni próbują wypłynąć tylko na opisach, ocenach i wiecznej krytyce. Gdyby raz wzięła się do roboty, zainicjowała coś, zorganizowała bądź popracowała z kimś fizycznie, to byłaby dopiero jakimś partnerem do rozmowy ze mną. Niestety w mojej ocenie nie potrafi. To, co pokazuje, to próby jątrzenia, podburzania, opiniowania i oceniania. Słabe to! Sądzę, że to wróci, bo dostajesz to, co dajesz* – uważa Paluch. – *Jako chrześcijanin i katolik deklaruję szkolenie dla pani Daleckiej w dziedzinach takich jak organizacja akcji charytatywnych, meetingów, zbiórek, koncertów, festiwali, zawodów lub turniejów. Może wtedy ta pani coś pokaże.*

Patrycja Gierszewska

eprasa.pl 40d1e1b275

Który dyrektor zarobił najwięcej?

Zajrzeliśmy do oświadczeń majątkowych za rok 2019 (złożonych w ubiegłym roku) dyrektorów jednostek organizacyjnych powiatu. Czy któryś z nich miał do spłacenia kredyt? Kto miał mieszkanie i dom, a kto jeździł 10-letnim autem?

Wojciech Adamowicz jest dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Chojnicach. W 2019 roku na koncie zgromadził nieco ponad 46 tys. zł, więc o niemal 10 tys. zł więcej niż rok wcześniej. Jak wynika z jego oświadczenia majątkowego, nie posiadał on żadnych oszczędności w obcych walutach. We współwłasności z żoną miał natomiast mieszkanie o powierzchni 49 mkw. i garaż nieco większy niż 20 mkw. Ich wartość Adamowicz szacował na 140 i 30 tys. zł. Drugie – 39-metrowe lokum otrzymał w darowiźnie. Według niego było ono warte 95 tys. zł. Adamowicz nie posiadał udziałów ani akcji w spółkach handlowych. Nie prowadził również żadnej działalności gospodarczej. Wśród dochodów osiągniętych z tytułu zatrudnienia wskazał wynagrodzenie ze stosunku pracy w kwocie ponad 121 tys. zł, umowę-zlecenie i inne umowy o wartości ok. 3 tys. 600 zł. Nie miał również samochodu, którego wartość przekraczałaby 10 tys. zł.

Dyrektorka Domu Pomocy Społecznej w Chojnicach **Dagmara Orzech** w 2019 roku nie oszczędzała. Jak wynika z jej oświadczenia majątkowego, na koncie nie zgromadziła żadnych środków. We własności miała dom o powierzchni 120 mkw., który wyceniała na 210 tys. zł. Nie posiadała gospodarstwa rolnego ani innych nieruchomości. Wśród pojazdów, które warte były więcej niż 10 tys. zł, wymieniła natomiast fiata freemonta z 2012 roku. Z tytułu wynagrodzenia na podstawie umowy o pracę w 2019 roku osiągnęła dochód w wysokości ponad 117 tys. zł. Zarobiła 4 tys. więcej niż w 2018 roku. Nieco więcej niż 45 tys. zł przyniosły jej umowy cywilnoprawne. Dagmara Orzech spłacała dwa kredyty. Na 31 grudnia 2019 roku do spłacenia zostało jej 94 tys. 800 zł pożyczki hipotecznej i 27 tys. zł zobowiązania, które zaciągnęła na zakup samochodu.

Monika Kuchta jest dyrektorką Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowego w Chojnicach. Jako składniki mienia ruchomego w 2019 roku wyróżniła samochód – renault clio. Na koncie zgromadziła 6 tys. zł oszczędności. Oprócz tego miała również uczestnictwo w ubezpieczeniowym funduszu kapitałowym na kwotę ok. 14 tys. zł. Nie miała domu, ale była właścicielką mieszkania o powierzchni ponad 38 mkw., które szacowała na 200 tys. zł. Nie miała akcji ani udziałów w spółkach handlowych. Nie prowadziła również gospodarstwa rolnego ani działalności gospodarczej. W 2019 roku ze stosunku pracy uzyskała ponad 85 tys. zł. Inne dochody to prawie 19 tys. zł. Na koniec roku dyrektorka CEW-u miała do spłacenia dwa kredyty. Jeden na zakup mieszkania w wysokości 146 tys. 695 zł. Drugi to pożyczka gotówkowa w kwocie ponad 18 tys. zł (to kwoty do spłaty na 31 grudnia 2019).

Andrzej Gąsiorowski do końca 2020 roku szefował Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach. Wśród zobowiązań pieniężnych powyżej 10 tys. zł w 2019 roku wymienił kartę kredytową w banku z limitem 17 tys. 500 zł. We współwłasności z żoną miał opla mokkę z 2012 roku. Dyrektor PCPR-u jest oszczędny. Wśród zasobów pieniężnych wymienił niemal 21 tys. zł na rachunku bankowym oraz 180 tys. zł na koncie oszczędnościowym i 2 tys. 500 euro, które posiadał wspólnie z małżonką. Z nią również we współwłasności miał dom o powierzchni 180 mkw. i działkę. Dyrektor oszacował wartość lokum na 350 tys. zł. W oświadczeniu majątkowym z 2019 roku wymienił również mieszkanie o wartości 160 tys., do którego miał spółdzielcze prawa. We współwłasności miał również działkę budowlaną i garaż. Każdą z nieruchomości wycenił na 30 tys. zł. Obie znalazły się również w oświadczeniu majątkowym z 2018 roku. Były już dyrektor PCPR w Chojnicach jest radnym miejskim i członkiem komisji samorządów osiedlowych. Ta funkcja przyniosła mu w 2019 roku niemal 22 tys. zł diety. Jako dyrektor PCPR zarobił ponad 127 tys. 650 zł. Z innych źródeł uzyskał 190 zł.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. Daniel Frymark, dtn, rw, arch.

Podarowane rzeczy zostały spakowane i zawiezione do TPH, a potem trafiły na licytację. Na zdjęciu Katarzyna Maliska (w środku) oraz prezes Mirosław Andraszczyk z małżonką.

Rękodzielnicy na rzecz TPH

Stowarzyszenie na Rzecz Lokalnej Przedsiębiorczości z Chojnic włączyło się w akcję pomocy Towarzystwu Przyjaciół Hospicjum, które buduje hospicjum stacjonarne. – Wiemy, że potrzeba jeszcze sporo środków, m.in. na windę osobową hydrauliczną przystosowaną do transportu łóżek z pacjentami – mówi wiceprezeska Katarzyna Maliska.

Trwa budowa hospicjum stacjonarnego w Chojnicach. – *Jesteśmy na etapie prac wewnątrz. Pracujemy i skrupulatnie liczymy każdy grosz, bo ten rok był dla nas wyjątkowo trudny. Pandemia sprawiła, że nie mogliśmy organizować zbiórek publicznych, nie zaprosiliśmy państwa na Chojnickie Aniołowo oraz musieliśmy zrezygnować z akcji Znicz. Niemożliwe jest także spotkanie podczas corocznego balu charytatywnego* – mówi **Monika Garstecka-Niemczyk** z TPH. Mimo wielu trudności budowa jest w toku, a można to obserwować, jadąc ulicą Strzelecką w Chojnicach. Potrzeb jest jeszcze wiele, jeśli chodzi o zrobienie wnętrza – to m.in. drzwi, balustrady, płytki na ściany, parapety itd. By wesprzeć przedsięwzięcie, gmina Czersk będzie składać w imieniu TPH wniosek o środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Świątecznie na święta

Swoją cegiełkę dorzuciło też Stowarzyszenie na Rzecz Lokalnej Przedsiębiorczości głównie z myślą o zakupie windy osobowej hydraulicznej przystosowanej do transportu łóżek z pacjentami. Jej cena jest olbrzymia, bo to koszt aż 150 tys. zł. – *Od lat wspomagam TPH przy okazji różnych przedsięwzięć, m.in. Chojnickiego Aniołowa* – mówi **Katarzyna Maliska**, wiceprezeska organizacji. Wpadła na pomysł, by do pomocy namówić rękodzielników, z którym Stowarzyszenie na Rzecz Lokalnej Przedsiębiorczości ma bardzo dobre kontakty. Przekazali oni swoje prace na Bazarek na Rzecz Podopiecznych Hospicjów. – *Były ręcznie zrobione bombki, dekoracje na szydełku, ozdoby świąteczne* – wylicza Katarzyna Maliska. Udało się też pozyskać bon na masaż i płytę zespołu Bławatki. Te przedmioty można było licytować.

Nic się nie zmarnuje

Jak mówi Monika Garstecka-Niemczyk, przedmioty, których nie udało się sprzedać, będą na pewno wykorzystane przy innych okazjach. – *Te, które nie są stricte okolicznościowe, postaramy się wykorzystać podczas Chojnickiego Aniołowa, jeżeli takie będzie* – podkreślała Monika Garstecka-Niemczyk. Pozostałe na pewno się nie zmarnują i będą wystawione na przykład na Jarmarku Bożonarodzeniowym.

tekst Danuta Niedzielska, fot. arch. SnRLP

Zagraj w Trzech Króli. Gra zamiast orszaku

Rycerze Kolumba i Bazylika Mniejsza w Chojnicach zapraszają na grę uliczną „Orszak Trzech Króli".

Propozycja skierowana jest do młodzieży i dorosłych. Od 6 do 10 stycznia z profilu na Facebooku Bazylika Chojnice oraz Orszak Trzech Króli Chojnice będzie można pobrać instrukcję gry ulicznej. Celem jej jest hasło, które należy odgadnąć, odwiedzając wskazane punkty w mieście, a odpowiedź trzeba wysłać na wskazany w instrukcji adres mailowy. Nagrodzonych zostanie aż 30 osób. Losowanie nagród 11 stycznia o godz. 18.30.

dtn

Wrzucali do świnki i uzbierali

Na oddział pediatryczny chojnickiego szpitala w ubiegłym tygodniu trafił wielofunkcyjny miniplac zabaw. To prezent od pracowników starostwa.

Jak informuje Starostwo Powiatowe w Chojnicach, inicjatywa zbiórki finansowej zrodziła się w Wydziale Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, gdzie stanęła specjalna świnka-skarbonka, do której urzędnicy mogli wrzucić parę groszy. Udało im się uzbierać łącznie 1033,10 zł. Po konsultacji z kadrą pediatrii został zakupiony plastikowy plac zabaw ze ślizgawką. Pięknie zapakowany prezent zawieźli **Joanna Wyrwas** i **Janusz Stefankiewicz**. Pielęgniarka koordynująca **Małgorzata Ossowska** zapowiadała, że plac stanie na parterze.

oprac. rw, fot. Starostwo Powiatowe w Chojnicach

Pracownicy urzędu pojechali z prezentem przed świętami.

eprasa.pl 40d1e1b275

• ROZMOWA „CZASU CHOJNIC"

Marzy mi się kafejka i klub dyskusyjny

Od początku roku w Konarzynach działa Biblioteka-Ośrodek Kultury, a konkurs na szefowanie nowej jednostce wygrała Marlena Bakhaus-Masloch. Co będzie się działo w placówce w najbliższych miesiącach?

„Czas Chojnic": *Wygrała Pani konkurs na dyrektora nowej placówki, która działa od stycznia. Co w związku z fuzją dwóch jednostek oznacza to dla Pani? Jakie zmiany?*

Marlena Bakhaus-Masloch: Na pewno zmienia się to, że teraz kieruję nie tylko ośrodkiem kultury, ale także biblioteką. Oprócz tego zostanie powołana rada programowa jako organ kontrolno-doradczy.

Podczas konkursu zapewne przedstawiała Pani swoją koncepcję działalności jednostki. W jakim kierunku chce ją Pani rozwijać?

Z powodu pandemii i związanych z nią obostrzeń trudno mówić o jakichś planach. Na pewno chciałabym zostawić w programie dotychczasowe imprezy – na ile oczywiście sytuacja pozwoli je realizować. Myślimy też o przeprowadzeniu ankiet lub ustnych wywiadów z mieszkańcami, żeby zapytać o ich oczekiwania. Chcielibyśmy być otwarci i mieć ofertę dla każdego: dziecka, dorosłego, seniora czy niepełnosprawnego. Na pewno więcej do zrobienia jest w przypadku biblioteki. Zaczniemy od najmłodszych czytelników, planujemy stworzyć kącik, w którym będziemy w formie zabawy zachęcać do sięgnięcia po książkę. Marzy mi się kafejka, czyli miejsce, w którym czytelnicy korzystaliby z internetu – byłby on jednym z narzędzi i możliwości, obok sięgania po literaturę fachową czy czasopisma. Innym marzeniem jest stworzenie dyskusyjnego klubu książki dla dorosłych lub młodzieży. A może dla obu grup? To plany na dalszą przyszłość.

Co połączenie jednostek zmieni dla przeciętnego mieszkańca gminy?

Trudno powiedzieć, chyba niewiele. Mieszkańcy nadal będą przychodzić do biblioteki i ośrodka kultury.

Wspomniała Pani o ofercie dla osób niepełnosprawnych. Obecnie jednak ci, którzy mają kłopoty z poruszaniem się, nie dostaną się swobodnie do biblioteki, która mieści się na piętrze.

Zgadza się, to duży problem. Pozostaje nam szukać dotacji i pisać projekty, żeby coś zmienić w tym zakresie.

Zwykle sporo się dzieje w samych Konarzynach, a co ze świetlicami w mniejszych miejscowościach? Czy mieszkańcy mogą spodziewać się szerszej oferty kulturalnej?

Będziemy tam organizować wydarzenia w zależności od zapotrzebowania. Być może pomyślimy nawet o jakichś cyklicznych spotkaniach, np. warsztatach. Na pewno nie będziemy zapominać o tych miejscowościach. Moim marzeniem jest także stworzenie projektu w rodzaju książki na telefon – we współpracy ze szkołą i wolontariuszami. Wówczas lektura mogłaby docierać także do seniorów z mniejszych miejscowości.

Czy w BOK-u szykują się w najbliższym czasie jakieś zmiany kadrowe?

Na razie zostajemy w tym samym składzie, w którym byliśmy. Na pewno będzie wyznaczony kierownik biblioteki, bo taki jest wymóg. Będzie to osoba odpowiedzialna m.in. za kontakty z biblioteką wojewódzką. Liczba pracowników się nie zmieni – niestety. Wiadomo, że im więcej rąk do pracy, tym również więcej pomysłów i możliwości.

rozm. i fot. Ramona Wieczorek

W końcu doczekali się brakującego asfaltu

W grudniu udało się dokończyć brakujący odcinek drogi w Żychckich Osadach. Wcześniej asfalt musiał tam być wielokrotnie łatany, było w nim też wiele ubytków.

Cała procedura – począwszy od zdobycia środków po ogłoszenie przetargu i samo wykonanie – trwała błyskawicznie, gdyby porównać to z innymi inwestycjami tego rodzaju. Wszystko wydarzyło się pod koniec ubiegłego roku. W grudniu trasa w Żychckich Osadach była już gotowa.

Bez lepszych i gorszych

– 26 listopada – późno, ale po prostu późno dowiedzieliśmy się o możliwości otrzymania dotacji – podpisaliśmy umowę z firmą Marbruk na remont drogi w Żychckich Osadach. To był ten fragment, którego zawsze brakowało do zakończenia zadania. Kiedyś robiliśmy tę drogę w trzech kolejnych etapach i już się wydawało, że nigdy jej nie dokończymy, bo zmieniły się zasady dotacji dla dróg transportu rolnego. Pojawiła się jednak pewna możliwość, z której skorzystaliśmy – wyjaśniał radnym wójt **Jacek Warsiński** podczas grudniowego posiedzenia.

Już wówczas trasa była wykonana i po odbiorze. Niespodziewana inwestycja bardzo ucieszyła mieszkańców, którzy od lat czekali na remont. Zabiegał o niego także radny i były sołtys Żychc **Franciszek Adamczyk**. Podczas sesji rady podziękował w imieniu mieszkańców.

Nowy dywanik asfaltowy zastąpił wysłużoną nawierzchnię.

– Dziękujemy za słuszną decyzję, podjętą w trudnym czasie pandemii, co świadczy o profesjonalizmie władz gminy – wskazywał. *– Mieszkańcy długo czekali, ale byli cierpliwi, a ta cierpliwość została wynagrodzona. A oto głos jednego z mieszkańców: „Już nie jesteśmy segregowani na lepszych i gorszych, ale traktowani na równi z innymi mieszkańcami Żychckich Osad". Jesteśmy dumni, że kolejny odcinek drogi gminnej został wykonany.*

Robią swoje

Wójt ucieszył się z miłych słów, ale zaznaczył, że urzędnicy po prostu wykonują swoją pracę i że zawsze korzystają z możliwości pozyskania dodatkowych środków, szczególnie jeśli odbywa się to na zasadach korzystnych dla samorządu. *– Podziękowania należałyby się raczej wicemarszałkowi Leszkowi Bonnie* – podkreślił.

Przebudowa drogi kosztowała ponad 237 tys. zł, przy czym wkład gminy wyniósł jedynie ok. 15 proc. Jak wskazał wójt, inwestycja była możliwa dzięki dotacji z urzędu marszałkowskiego. Przetarg na prace wygrał charzykowski Marbruk, który złożył najtańszą z trzech ofert przetargowych. Pozostałe opiewały na 256 i 468 tys. zł.

tekst Ramona Wieczorek, fot. FB J. Warsińskiego

OGŁOSZENIE PŁATNE

Burmistrz Miasta Chojnice informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro); na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.miastochojnice.pl/, został wywieszony wykaz nieruchomości miejskich przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste i użytkowanie.
Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

Dyrektorowi
Szpitala Specjalistycznego
im. J.K. Łukowicza w Chojnicach
Maciejowi Polasikowi
oraz Jego rodzinie i bliskim
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia w trudnych
chwilach po śmierci
Mamy

Starosta Chojnicki
Marek Szczepański

Przewodniczący Rady Powiatu Chojnickiego
Robert Skórczewski

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Chojnice
o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i możliwościach zapoznania się z jego treścią

Zgodnie z art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.),

informuję

o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy **Willowej w Chojnicach**, uchwałą Nr XXIII/320/20 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 21 grudnia 2020 r.

Z treścią w/w dokumentu wraz z uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 i podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 w/w ustawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chojnicach, pokój nr 607, po uprzednim kontakcie telefonicznym celem ustalenia wizyty, oraz na stronie internetowej gminy.

eprasa.pl 40d1e1b275

Zasłużony obywatel oddawał dietę i ziemniaki

Podczas ostatniej sesji miano Zasłużonego Obywatela Gminy Chojnice nadano Franciszkowi Borzychowi z Nieżychowic. – Bardzo dziękuję wójtowi za zaufanie, za wszystkie 24 lata współpracy – mówi w rozmowie z „Czasem Chojnic" nagrodzony.

Franciszek Borzych na zdjęciu z Ryszardem Kontkiem, sekretarz urzędu Lucyną Zawiszewską i Zbigniewem Szczepańskim.

Franciszek Borzych jest kolejną osobą, która otrzymała tytuł Zasłużonego Obywatela Gminy Chojnice. Tytuł miał odebrać już wcześniej, ale nie pozwoliły mu na to problemy zdrowotne. – *Epidemia pokrzyżowała plany. Początkowo miało być to w maju podczas podsumowania na 30-lecie samorządów, a podczas ostatniej sesji akurat leżałem w szpitalu* – mówił.

Uchwała o nadawaniu tytułu została podjęta w 2012 roku. Jej celem jest uhonorowanie osób, które zasłużyły się pracą na rzecz samorządu i mieszkańców. Pierwszy tytuł Zasłużonego Obywatela Gminy Chojnice nadano Kazimierze Szark w 2013 roku.

Dbał o stowarzyszenia i straż

Lista zasług byłego zastępcy przewodniczącego rady gminy Chojnice jest długa. Przez 24 lata był radnym. W gremium zasiadał od 1994 roku. W tym czasie starał się jak najlepiej reprezentować mieszkańców. – *Pan Franciszek Borzych wspierał cenne inicjatywy mieszkańców, zgłaszając szereg spraw na forum rady lub bezpośrednio do wójta. Przez 24 lata dał się poznać jako wspaniały człowiek, który kierował się dobrem społecznym* – odczytywał zasługi przewodniczący rady gminy **Ryszard Kontek**.

Borzych wspierał także kluby sportowe, stowarzyszenia i jednostki ochotniczej straży pożarnej. Dbał o sprawy związane z rolnictwem, ochroną środowiska i gospodarką. Osoby z nim współpracujące zawsze podkreślały jego skromność – nigdy nie zabiegał o zaszczyty ani bycie w centrum uwagi.

Nie liczyłem na to

Franciszek Borzych jako jeden z niewielu lokalnych rajców podjął się też ciekawej inicjatywy. Przez jedną kadencję swoją dietę radnego przekazywał na cele społeczne. Oprócz tego dbał również o uczniów. – *Dostarczał nieodpłatnie ziemniaki do stołówek w szkołach gminnych. Jego wsparcie dla innych nie miało granic* – mówił Ryszard Kontek.

Podczas środowej sesji były radny i wiceprzewodniczący rady otrzymał tytuł Zasłużonego Obywatela Gminy Chojnice. – *Nie liczyłem na to, że będę w ten sposób uhonorowany. Chciałbym życzyć wszystkim pozostałym radnym takiej samej współpracy, jaką miała nasza ekipa* – mówił przebywający teraz na emeryturze Borzych. Za zaufanie i współpracę podziękował także wójtowi **Zbigniewowi Szczepańskiemu.**

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Wśród prezentów znalazła się karta uprawniająca do bezpłatnego parkowania pod urzędami przy ulicy 31 Stycznia w Chojnicach.

Franciszek Borzych otrzymał kwiaty i gratulacje również od Krystyny Kijek (na zdjęciu) i Stefanii Majewskiej-Kilkowskiej.

Gminny budżet przyjęty jednogłośnie

Podczas ostatniej sesji radni gminy Chojnice przyjęli budżet na 2021 rok. Znalazły się w nim wydatki opiewające na prawie 148 mln zł. Najwięcej środków, bo ponad 36 mln zł, samorząd wyda na oświatę. W planie są też inwestycje.

W przyszłorocznym budżecie znalazły się dochody w kwocie niemal 99 mln zł. Wydatki natomiast zaplanowano na prawie 148 mln zł. – *Głównym źródłem dochodów są dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację zadań z zakresu administracji publicznej* – mówiła radna **Danuta Łoboda.** Oprócz tego 19 mln 103 tys. zł gmina Chojnice otrzyma z podatków i opłat lokalnych. To nieco ponad 19 proc. wszystkich dochodów.

Radni opowiedzieli się za budżetem. Jarosław Kurek i Józef Kołak w trakcie głosowania.

Na pierwszym planie Jarosław Erbetowski oraz Iwona Orłowska.

Subwencja nie wystarcza

Podobnie jak w innych samorządach najwięcej pieniędzy z tytułu wydatków przeznaczone zostanie na oświatę. Gmina Chojnice zaplanowała na nią w budżecie ponad 36 mln zł przy 18 mln subwencji rządowej. Spora kwota ujęta w rozpisce dotyczy także pomocy społecznej. Samorząd planuje wydać na nią 29 mln 187 tys. zł. Gmina nie będzie zaciągać kolejnych kredytów. – *Łączna kwota długu publicznego wynosi 27 mln 173 tys. zł, co stanowi 27,47 proc. planowanych na ten rok dochodów budżetu gminy. Łączna kwota przypadająca do spłaty rat kredytów i pożyczek z należnymi odsetkami oraz poręczeń wynosi 6 mln 989 zł* – dodała Łoboda.

W trakcie środowego posiedzenia rady gminy pod głosowanie trafił projekt uchwały budżetowej na przyszły rok. Zaskoczenia nie było – została ona przyjęta w całości i jednogłośnie. Nikt nie wstrzymał się od głosu. Żaden z rajców nie wziął też udziału w dyskusji.

Kanalizacja, parkingi i drogi

O inwestycjach szeroko opowiadał wójt **Zbigniew Szczepański.** – *Przyjmuje się w samorządach, że uchwalenie budżetu to najważniejsza sesja rady, natomiast esencją są zawsze wydatki majątkowe. To najbardziej interesuje mieszkańców* – mówił włodarz. Przypomniał, że na inwestycje w 2021 roku ma zostać przeznaczonych 47 mln zł. Do tego doliczone zostaną ponad 2 mln środków sołeckich. Wójt zapowiedział także, że jeśli czegoś nie uda się zrobić w tym roku, to zostanie dokończone w kolejnym.

Zbigniew Szczepański, wójt gminy Chojnice:
2021 będzie rokiem proinwestycyjnym i prorozwojowym. Nie ma co ukrywać, że w ciągu dwóch ostatnich lat dzięki pewnej transakcji finansowej mieliśmy dodatkowo 97 mln zł, z czego 50 mln przeznaczyliśmy na inwestycje w 2020 roku, podobną kwotę – w 2021. Najważniejsze z nich? Dominują drogi – w tym prawie pięć kilometrów z nawierzchni bitumicznej na odcinkach ponawałnicowych oraz 11 kilometrów z płyt yomb – w planie jest też ok. 15 kilometrów ścieżek rowerowych. Wszystkich inwestycji na liście jest około setki.

Wśród inwestycji znalazły się m.in. rozbudowa sieci wodociągowej w Zbeninach, przebudowa sieci na trasie Lichnowy – Ostrowite oraz jej budowa na ulicy Angowickiej w Lichnowach. Kosztorysowy koszt tego zadania to ok. pół miliona złotych. Wybudowane mają zostać również parkingi – w Charzykowach pomiędzy ulicami Długą a Szkolną oraz w Sławęcinie przy świetlicy. Koszty wykonania obu z nich to ok. pół miliona. Wykonane ma też zostać wiele dróg, m.in. z płyt yomb czy kostki brukowej.

Sporo projektów

W kolejnym roku gmina Chojnice planuje również zlecić wykonanie wielu dokumentacji projektowych. Na tapet trafiły m.in. droga gminna z Granowa do Lichnów czy parking w Swornegaciach. – *Mamy już uzgodnienia z kurią w Pelplinie. W najbliższym czasie będą prowadzone wydzielenia geodezyjne* – mówił Szczepański.

W przyszłym roku powstać mają również projekty przejść dla ścieżek rowerowych. Jedno z nich wykonane zostanie na przejeździe kolejowym w Krojantach. Kolejne gmina planuje wykonać na rzece Chocina w Chocińskim Młynie. Ma powstać tam kładka, która poprawi bezpieczeństwo. Dla rowerzystów powstanie też szlak rowerowy od Igieł do Czartołomia. W przyszłym roku ma powstać projekt. Zrealizowane zostaną również dokumentacje dotyczące promenady w Swornegaciach, budowy dwóch ulic w sołectwach i oświetlenia w Charzykowach.

tekst Patrycja Gierszewska, rw, fot. Patrycja Gierszewska

Niektóre z inwestycji planowanych w 2021 roku
Przebudowa: starej berlinki, Piaskowej i Podgórnej w Swornegaciach, Podmiejskiej w Lipienicach, parkingów w Charzykowach i przy świetlicy w Sławęcinie, pętli w Topolach oraz świetlicy w Granowie, budowa: oświetlenia w Chojniczkach, Jaskółeczki w Nowej Cerkwi i domku pszczelarza w Lotyniu, termomodernizacja sali gimnastycznej w Ogorzelinach, rewitalizacja parku w Kruszce oraz renowacja dzwonnicy w Angowicach.

eprasa.pl 40d1e1b275

Zabawa na półmetku

Kolejny tydzień głosowania w XIX Plebiscycie Sportowym „Czasu Chojnic" za nami. Są zmiany na pozycjach lidera w dwóch z trzech kategorii. Głosy można oddawać do 21 stycznia.

Ważną informacją w tej edycji plebiscytu jest sposób głosowania. Ze względu na pandemię musieliśmy zrezygnować z kuponów, które towarzyszyły nam przez ostatnie 18 lat. Na swoich kandydatów można głosować tylko za pomocą SMS-ów. Drugi etap zabawy zakończył się we wtorek o godz. 8.00. Podobnie jak w poprzednim roku na zwycięzcę każdej kategorii czeka nagroda w wysokości 1 000 zł. Otrzyma ją ta osoba, która uzyska największą liczbę SMS-ów w danej kategorii oraz najlepszy sportowiec, którego wybiorą chojniccy dziennikarze.

Na ten moment w głosowaniu Czytelników prowadzą biegacz Mateusz Dajnowski z Chojniczanki, bokser Mikołaj Brzeziński z Boxing Teamu Chojnice oraz specjalista od karate Adam Janikowski z chojnickiego Kyokushin. Zabawa dopiero nabiera tempa. Głosy można oddawać do 21 stycznia. Wręczenie nagród nastąpi 25 stycznia w redakcji „Czasu Chojnic". Oczywiście z zachowaniem wszelkich na dany moment obostrzeń związanych z pandemią.

Przed rokiem Adam Janikowski (pierwszy z prawej) był w czołówce kategorii najpopularniejszy trener. Czy tym razem zajmie pierwsze miejsce?

tekst ms, fot. sta

Jak poprawnie oddać głos przez SMS?

- Aby oddać głos w kategorii Najpopularniejszy Sportowiec, należy wysłać SMS pod numer 71601 (koszt 1,23 zł brutto), w treści wpisując SRC. oraz numer swojego kandydata z listy (np. SRC.1).
- Aby oddać głos w kategorii Najpopularniejszy Sportowiec Junior, należy wysłać SMS pod numer 71601 (koszt 1,23 zł brutto), w treści wpisując SRJC. oraz numer swojego kandydata z listy (np. SRJC.1).
- Aby oddać głos w kategorii Najpopularniejszy Trener, należy wysłać SMS pod numer 71601 (koszt 1,23 zł brutto), w treści wpisując TRC. oraz numer swojego kandydata z listy (np. TRC.1).

Wyniki po pierwszym tygodniu głosowania w XIX Plebiscycie Sportowym „Czasu Chojnic"

(stan na wtorek, 5 stycznia, godz. 8.00, podajemy pięć pierwszych miejsc)

Najpopularniejszy Sportowiec

1. Mateusz Dajnowski (lekkoatletyka, Chojniczanka) – **81**
2. Kewin Gruchała (boks, Boxing Team) – **35**
3. Mateusz Remiszka (piłka nożna, Chojniczanka II) – **22**
4. Tobiasz Sawa (piłka nożna, Kolejarz) – **21**
5. Kinga Kawka (boks, Boxing Team) – **19**

Najpopularniejszy Sportowiec Junior

1. Mikołaj Brzeziński (boks, Boxing Team) – **90**
2. Hanna Skwierawska (lekkoatletyka, Chojniczanka) – **46**
3. Filip Mosek (piłka nożna, Chojniczanka) – **39**
4. Oliwia Kiedrowicz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – **37**
5. Fabian Gawroński (piłka nożna, Chojniczanka) – **17**

Najpopularniejszy Trener

1. Adam Janikowski (karate, Kyokushin) – **58**
2. Tomasz Gniadkiewicz (piłka nożna, Kolejarz) – **17**
3. Artur Papierowski (piłka nożna, Borowiak) – **24**
4. Marcin Gruchała (boks, Boxing Team) – **22**
5. Janusz Fabich (piłka nożna, Tęcza) – **5**

XIX Plebiscyt Sportowy – lista kandydatów

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC

- Agnieszka Szultka (beachsoccer, Red Devils Ladies) – SRC.1
- Andrzej Górnowicz (bieganie, Florian) – SRC.2
- Andrzej Janik (bieganie, Komputronik) – SRC.3
- Antoni Łangowski (piłka ręczna, Azoty Puławy) – SRC.4
- Arkadiusz Reca (piłka nożna, SPAL/Crotone) – SRC.5
- Bartosz Krauze (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.6
- Damian Janikowski (MMA, CSW) – SRC.7
- Dawid Koźlinka (piłka nożna, Nowi) – SRC.8
- Dominik Janikowski (MMA, CSW) – SRC.9
- Irmina Kaproń (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.10
- Irmina Mrózek Gliszczynska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.11
- Jacek Podgórski (piłka nożna, Chojniczanka/Korona) – SRC.12
- Jakub Gronowski (piłka nożna, Kolejarz) – SRC.13
- Jakub Nadolski (jiu-jitsu, CSW) – SRC.14
- Jakub Prondziński (piłka nożna, Gwiazda) – SRC.15
- Jerzy Rudnik (bieganie, Florian) – SRC.16
- Julia Olszewska (kajakarstwo, AZS Gorzów) – SRC.68
- Kacper Sreberski (piłka nożna, Nowi) – SRC.17
- Kacper Stachewicz (piłka nożna, Jantar) – SRC.18
- Karol Michalak (piłka nożna, Tęcza) – SRC.19
- Karol Szopiński (piłka nożna, Chojniczanka II) – SRC.20
- Karolina Jaszczyszyn (rugby, Biało-Zielone) – SRC.21
- Kewin Gruchała (boks, Boxing Team) – SRC.22
- Kinga Kawka (boks, Boxing Team) – SRC.23
- Kristián Medoň (futsal, Red Devils) – SRC.24
- Krzysztof Szczodrowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.25
- Lech Stoltman (pchnięcie kulą, Start) – SRC.67
- Łukasz Dobrzański (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.26
- Łukasz Leper (piłka nożna, Borowiak) – SRC.27
- Łukasz Sobański (futsal, Red Devils) – SRC.28
- Magdalena Kwaśna (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.29
- Marek Kaszubowski (piłka nożna, Borowiak) – SRC.30
- Mateusz Bienert (piłka nożna, Jantar) – SRC.31
- Mateusz Borowski (piłka nożna, Gwiazda) – SRC.32
- Mateusz Dajnowski (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.33
- Mateusz Klichowicz (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.34
- Mateusz Łoński (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.36
- Mateusz Porożyński (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.37
- Mateusz Remiszka (piłka nożna, Chojniczanka II) – SRC.38
- Mateusz Trzebiński (piłka nożna, Kolejarz) – SRC.39
- Mateusz Żakowski (piłka nożna, Tęcza) – SRC.40
- Mateusz Żychliński (tenis stołowy, UKS Ósemka) – SRC.41
- Michał Brieger (tenis stołowy, UKS Ósemka) – SRC.42
- Michał Osowski (bieganie, Florian) – SRC.43
- Monika Szymanowicz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.44
- Morad Mallouk (futsal, Red Devils) – SRC.45
- Mykyta Storożuk (futsal, Red Devils) – SRC.46
- Oliwia Laskowska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.47
- Oskar Adamiak (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.48
- Oskar Ciżmowski (jiu-jitsu, CSW) – SRC.49
- Patryk Duda (piłka nożna, Borowiak) – SRC.50
- Patryk Kosmalski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.51
- Patryk Laskowski (piłka nożna, futsal, Kaszubia/ Red Devils) – SRC.52
- Paweł Jakubowski (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.53
- Paweł Moczadło (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.54
- Paweł Szołtys (piłka nożna, Chojniczanka II) – SRC.55
- Piotr Mojka (tenis stołowy, UKS Ósemka) – SRC.56
- Piotr Szczukowski (boks, Boxing Team) – SRC.57
- Przemysław Laskowski (futsal, Red Devils) – SRC.58
- Rafał Warnke (piłka nożna, Tęcza) – SRC.59
- Robert Ziętarski (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.60
- Sebastian Kartuszyński (futsal, Red Devils) – SRC.61
- Seweryn Mientki (piłka nożna, Tęcza) – SRC.62
- Szymon Skrzypczak (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.63
- Tobiasz Sawa (piłka nożna, Kolejarz) – SRC.64
- Tomasz Mikołajczak (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.65
- Wiktor Placinta (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.66

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC JUNIOR

- Adam Korczyc (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.1
- Agnieszka Pawłowska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.2
- Aleksandra Laska (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.3
- Aleksander Olkowski (boks, UKS Bokser) – SRJC.4
- Alicja Dampc (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.5
- Antoni Lipiński (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.6
- Dawid Kiedrowicz (piłka nożna, Legia) – SRJC.7
- Fabian Gawroński (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.8
- Filip Mosek (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.9
- Filip Nosol (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.10
- Hanna Skwierawska (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.11
- Igor Grzelak (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.12
- Igor Januszewski (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.13
- Igor Stefaniak (boks, Boxing Team) – SRJC.14
- Jacek Kalinowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.15
- Jakub Oleksiewicz (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.16
- Jakub Reder (boks, Boxing Team) – SRJC.17
- Jakub Żywicki (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.18
- January Szczukowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.20
- Jan Krawczyk (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.19
- Jeremi Szczukowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.21
- Julia Wasiakowska (boks, Boxing Team) – SRJC.22
- Julia Zygmańska (boks, Boxing Team) – SRJC.23
- Kacper Fojuth (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.24
- Kacper Madej (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.25
- Kacper Sztuka (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.26
- Klara Sobczak (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.27
- Kornelia Orłowska (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.28
- Laura Szulc (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.29
- Maciej Panaś (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.30
- Maksymilian Kabat (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.31
- Mateusz Graczyk (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.32
- Mateusz Lietz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.52
- Mateusz Spychalski (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.33
- Michał Linda (piłka ręczna, SP nr 2 w Czersku) – SRJC.34
- Mikołaj Brzeziński (boks, Boxing Team) – SRJC.35
- Mikołaj Miszewski (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.36
- Milena Krzoska (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.37
- Nadia Kiedrowicz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.38
- Olivier Sarnowski (piłka ręczna, SP nr 2 w Czersku) – SRJC.39
- Oliwia Kiedrowicz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.40
- Oliwier Maćkowski (boks, Boxing Team) – SRJC.41
- Patrycja Żychska (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.42
- Pola Schmidt (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.43
- Szymon Szczukowski (boks, Boxing Team) – SRJC.44
- Tim Schopinski (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.45
- Tomasz Wegner (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.46
- Wiktor Wysocki (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.47
- Zofia Prądzyńska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.48
- Zosia Sokolik (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.49
- Zuzanna Burczyk (boks, Boxing Team) – SRJC.50
- Zuzanna Kamińska (boks, Boxing Team) – SRJC.51

NAJPOPULARNIEJSZY TRENER

- Adam Janikowski (karate, Kyokushin) – TRC.1
- Adam Nocoń (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.2
- Andrzej Borowski (piłka nożna, Gwiazda Karsin) – TRC.3
- Andrzej Plata (boks, UKS Bokser) – TRC.4
- Andrzej Sroka (piłka nożna, Borowiak) – TRC.5
- Artur Domeracki (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.6
- Artur Papierowski (piłka nożna, Borowiak) – TRC.7
- Damian Trzebiński (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.8
- Daniel Jetz (sporty walki, CSW) – TRC.9
- Dariusz Kosecki (żeglarstwo, ChKŻ) – TRC.10
- Dawid Król (piłka nożna, Orły/Chojniczanka) – TRC.11
- Grzegorz Szynwelski (piłka nożna, Borowiak) – TRC.12
- Jacek Radziewicz (piłka nożna, Unia) – TRC.13
- Janusz Fabich (piłka nożna, Tęcza) – TRC.14
- Jarosław Fidurski (lekkoatletyka, MUKS „Razem") TRC.15
- Jarosław Jurewicz (piłka nożna/tenis stołowy, Sparta/Salos) – TRC.16
- Jarosław Wróblewski (lekkoatletyka/futsal, Chojniczanka/Red Devils) – TRC.17
- Karol Jączkowski (żeglarstwo, ChKŻ) – TRC.18
- Krzysztof Gierszewski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.19
- Krzysztof Homa (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.20
- Krzysztof Łasicki (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.21
- Krzysztof Szczepański (piłka nożna, Borowiak) – TRC.22
- Krzysztof Wilk (piłka nożna, Nowi) – TRC.23
- Leszek Szank (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.24
- Marcin Gruchała (boks, Boxing Team) – TRC.25
- Marcin Łęgowski (boks, UKS Bokser) – TRC.26
- Marcin Podgórski (piłka nożna, Sparta) – TRC.27
- Marek Kostowski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.28
- Marek Szank (futsal, Red Devils) – TRC.29
- Marek Wirkus (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.30
- Marietta Szynwelska (piłka nożna, Borowiak) – TRC.31
- Mateusz Weyna (piłka nożna, Brda R.) – TRC.32
- Oleg Zozula (futsal, Red Devils) – TRC.33
- Przemysław Lorbiecki (piłka nożna, Jantar) – TRC.34
- Robert Szymlek (piłka nożna, Grom) – TRC.35
- Sebastian Laskowski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.36
- Sławomir Jankowski (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.37
- Tomasz Gniadkiewicz (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.38
- Tomasz Pozorski (piłka nożna, Chojniczanka II) – TRC.39
- Wiesław Piekarski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.40

eprasa.pl 40d1e1b275

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930 CHOJNICE

Koniec wolnego. Czas do pracy

Piłkarze Chojniczanki zaczynają zimowe przygotowania przed II-ligowymi bojami. Zawodnicy spotkają się ze sztabem szkoleniowym w czwartek tuż po święcie Trzech Króli. Przed nimi kilka tygodni ciężkiej harówki. – Wszyscy zawodnicy są zdrowi i gotowi do pracy – mówi dyrektor sportowy Dawid Frąckowiak.

Chojniczanka rozegrała ostatni mecz o punkty 12 grudnia. Chwilę później piłkarze i członkowie sztabu szkoleniowego rozjechali się w rodzinne strony. Zawodnicy zabrali ze sobą rozpiski dotyczące tego, co muszą robić, aby nie wrócić do klubu ze zbędnymi kilogramami.

Minęły święta oraz sylwester. Czas wolny powoli mija. Zespół zbiera się 7 stycznia. Będzie miał dokładnie 51 dni do pierwszego starcia o punkty w II lidze. Jednak zanim do niego dojdzie, MKS rozegra sześć spotkań sparingowych, jedno pucharowe oraz pojedzie na obóz przygotowawczy. – *Plan na poszczególne dni spędzone w Chojnicach zależy od pogody. Nie przewidujemy zajęć na stadionie przy ulicy Mickiewicza tak jak to miało miejsce rok temu. Teraz naszą bazą główną będzie sztuczne boisko „Modrak". Będziemy także korzystać z hali, basenu oraz siłowni* – informuje Dawid Frąckowiak.

Mecz po obozie

Pierwsze dni przygotowań miną na spokojnych treningach na miejscu. W poniedziałek zawodnicy przejdą badania wydolnościowe. Tydzień później, 18 stycznia, drużyna wyjedzie na obóz przygotowawczy do Gniewina. Jego zwieńczeniem będzie pierwszy sparing. MKS zagra 24 stycznia z Nielbą Wągrowiec. Kolejnymi sparingpartnerami chojniczan będą Bytovia (27 stycznia), Sokół Ostróda (30 stycznia, Starogard Gdański) i Arka Gdynia (3 lutego). Możemy w tym czasie spodziewać się wizyty kilku testowanych graczy. Jednak jak zaznacza dyrektor sportowy, nie będzie w Chojnicach żadnych wagonów z dużą liczbą potencjalnych wzmocnień. – *Tak jak wspominałem, nie chcemy robić rewolucji. Ta miała miejsce latem. Teraz czas na stabilizację. Owszem, jakieś ruchy będą wykonane. Jednak ta zima, jeżeli chodzi o transfery, będzie bardzo skąpa* – dodaje Frąckowiak.

Oby natura była łaskawa

Zimowe przygotowania do ligi z reguły są podobne do tych z lat ubiegłych. Różnią się delikatnie. Raz piłkarze wracają wcześniej z urlopów, a raz później. Zmieniają się rywale. Teraz będziemy świadkami czegoś zupełnie nowego. Na żółto-biało-czerwonych czeka mecz 1/8 finału Pucharu Polski. Do Chojnic przyjdzie Zagłębie Lubin. To obecnie szósta drużyna PKO Ekstraklasy. Jej trenerem jest Słowak Martin Ševela. Najwięcej bramek w Zagłębiu uzbierał Lorenco Šimić. Chorwat zdobył cztery gole (trzy w lidze i jeden w pucharze).

Zagadką pozostaje aura, w jakiej przyjdzie rozegrać spotkanie pucharowe. Od niedzieli w Chojnicach leży śnieg. Jeżeli nie zniknie przed meczem, trzeba będzie go usunąć – mechanicznie lub ręcznie. Nie ma szans na to, aby stopniał dzięki podgrzewanej murawie. Nie ma jeszcze przyłącza do MZEC-u. Trzeba więc liczyć na to, że natura będzie łaskawa dla piłkarzy.

Wachowiak najlepszy

Na ten moment nie wiadomo, czy do spotkania z Zagłębiem dotrwa Krystian Wachowiak. Młodzieżowiec i podstawowy lewy obrońca MKS-u jest łakomym kąskiem na rynku transferowym. Pyta o niego wiele klubów. Na początku grudnia mówiło się, że jest on praktycznie jedną nogą poza „grodem tura". Chojniczanka prowadziła zaawansowane rozmowy dotyczące transferu z Wisłą Kraków. Obie strony miały już być dogadane. Jednak nadal nie pojawiła się oficjalna wiadomość dotycząca odejścia. Dopóki takiej nie będzie, Wachowiak cały czas będzie brany pod uwagę przez trenerów.

Z pewnością miłą informacją dla piłkarza były wyniki głosowania kibiców na najlepszego gracza jesieni w Chojniczance. „Wachu" wygrał je ze sporą przewagą nad Robertem Ziętarskim, Mateuszem Klichowiczem i Szymonem Skrzypczakiem. 19-latek zdobył w nim 192 głosy. Natomiast pozostali trzej nie przekroczyli 50 głosów (Ziętarski 41, Klichowicz, 23, Skrzypczak 13).

tekst i fot. Michał Sagrol

Wydawało się, że mecz z Lechem II Poznań będzie ostatnim Krystiana Wachowiaka w barwach Chojniczanki. Z dnia na dzień rosną szanse na występ młodzieżowca w pucharowym spotkaniu z Zagłębiem Lubin 10 lutego. Możliwe jednak, że do tego czasu MKS da zielone światło na transfer.

Masażysta Jakub Bahyrycz (z prawej) będzie musiał robić zimą wiele litrów ciepłej herbaty dla zawodników. Obok niego opiekun medyczny Jarosław Armada.

SPONSORZY

eprasa.pl 40d1e1b275

RED DEVILS FUTSAL CLUB

Robert Świtoń chciałby, żeby w 2021 roku zdrowie mu bardziej dopisywało niż w 2020.

Zacząć rok od zwycięstwa

„Czerwone Diabły" szybko zaczynają walkę o punkty. Już w najbliższy weekend jadą na Dolny Śląsk. Tam zmierzą się z Orłem Acana Jelcz-Laskowice. Czy zespół Olega Zozuli powtórzy wynik z Chojnic i ponownie zgarnie komplet punktów? Przekonamy się w sobotnie popołudnie. Pierwszy gwizdek sędziego o godz. 13.30.

Kibice futsalu w Polsce nie musieli długo tęsknić za rozgrywkami Statscore Futsal Ekstraklasy. Przerwa trwała tylko trzy tygodnie. Po raz ostatni zespoły wybiegły na boisko 19 grudnia. „Czerwone Diabły" czekają na mecz od 13 grudnia, gdyż w ostatniej kolejce pauzowały. Chojniczanie w swoim ostatnim starciu zremisowali 3:3 z FC Toruń. Trzy punkty były blisko. Gospodarze prowadzili już 3:1. Waleczni goście grali do końca. Wydarli Red Devils wygraną w ostatniej chwili. Nikt w chojnickim teamie nie rozpamiętuje już tych wydarzeń. Wszyscy są myślami przy inauguracji rundy rewanżowej. Ta startuje już w sobotę. Jako pierwsi na boisko wyjdą gracze Orła i Red Devils.

Jak wyglądało spotkanie Red Devils z Orłem z rundy jesiennej? Początek należał do gości. Czerwone Diabły zostały zepchnięte do obrony. Gospodarze szybko uspokoili sytuację i przeszli do kontrataku. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Orzeł został skarcony aż trzykrotnie. Na listę strzelców wpisali się Alex Arriazu Asensio, Przemysław Laskowski i Morad Mallouk. Dla tego pierwszego było to debiutanckie trafienie. Orzeł zachował szanse na punkty po bramce Jakuba Kąkola z karnego. W drugiej połowie byliśmy świadkami wyrównanego starcia. Gospodarze musieli sobie radzić w tym meczu bez dwóch graczy. Kontuzja wykluczyła Roberta Świtonia, a Łukasz Sobański pauzował za kartki. Goście musieli zaryzykować. Zdobyli nawet drugą bramkę. Jednak chwilę później Asensio ukąsił po raz drugi i ważne trzy punkty zostały w Chojnicach.

Cztery punkty różnicy

Oba zespoły grały jesienią w kratkę. W końcówce zdecydowanie lepiej prezentowali się chojniczanie. „Czerwone Diabły" w pięciu ostatnich grach zdobyły 10 oczek. Natomiast Orzeł zaliczył dwa zwycięstwa, dwie porażki i remis. Podopieczni Jesusa Lopeza Garcii na koniec podzielili się punktami z Teamem Lębork. Ku rozczarowaniu swoich fanów zremisowali bezbramkowo z beniaminkiem z północnej części Polski. Drużyna, w której gra Jakub Kąkol (były gracz Red Devils), radziła sobie nieźle u siebie na jesień. Na własnym parkiecie zdobyła 19 oczek na 24 możliwe. Dużo gorzej Orzeł wyglądał w delegacji. Poza Jelczem-Laskowice wywalczył zaledwie cztery punkty w ośmiu grach.

Ekipa z Dolnego Śląska ugrała łącznie 25 punktów (cztery więcej niż Red Devils). Zdobyła 42 bramki, a straciła 45. Najlepszym strzelcem zespołu jest Arkadiusz Szypczyński. Strzelił 14 goli i jest w czołówce najskuteczniejszych graczy.

Można to poprawić

Orzeł startuje do rundy rewanżowej z 6. miejsca. „Czerwone Diabły" są 9. Chojniczanie mają za sobą średnią rundę – nie bardzo dobrą, ale też nie taką złą. Patrząc na poszczególne mecze Red Devils, trzeba przyznać, że punktów mogło być trochę więcej. Kilka meczów zostało zepsutych w końcówce. Wpływ na to miały z pewnością problemy kadrowe. Dopiero pod koniec rundy Oleg Zozula miał do dyspozycji wszystkich graczy. Co ważne, nikt już nie narzekał na kontuzje. Najgorzej jesień wspomina Robert Świtoń. Zawodnik sprowadzony latem z Gwiazdy Ruda Śląska przez większość gier był niedostępny przez kontuzję rzepki oraz późniejszą rehabilitację. Jeżeli wszystko będzie OK, zdrowy Świtoń będzie wzmocnieniem Red Devils na rundę rewanżową. 26-latek nadal czeka na pierwszego gola w nowych barwach.

Jak wygląda rozkład jazdy Red Devils na początek roku? W styczniu chojniczanie zmierzą się z Orłem na wyjeździe 9 stycznia oraz z Red Dragons Pniewy u siebie 17 stycznia. Na ten miesiąc zaplanowane jest także spotkanie pucharowe z Futsal Szczecin. W lutym RD zagrają z Rekordem, Teamem Lębork, Słonecznym Stokiem i Futsalem Team Brzeg.

tekst i fot. Michał Sagrol

Red Devils – Orzeł 4:2 (3:1)

Bramki: Asensio x 2, Przemysław Laskowski, Mallouk – Kąkol, Cichy.

Statscore Futsal Ekstraklasa – 18. kolejka (9-10.01)

Orzeł – Red Devils (sobota, 13.30), Słoneczny Stok – Rekord, Red Dragons – Team Lębork, FC Toruń – Futsal Leszno, Clearex – Gatta, PA Nova – AZS UW, Dreman – Constract, AZS UŚ – Piast. **Pauza**: Team Brzeg.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Rekord Bielsko-Biała	16	45	108-36
2.	Constract Lubawa	16	43	83-27
3.	Piast Gliwice	16	40	75-27
4.	Clearex Chorzów	16	33	69-35
5.	Gatta Zduńska Wola	16	27	57-60
6.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	16	25	42-44
7.	Futsal Leszno	16	24	55-49
8.	Red Dragons Pniewy	16	23	50-46
9.	Red Devils Chojnice	16	21	45-51
10.	FC Toruń	16	21	34-50
11.	Team Lębork	16	17	34-53
12.	Słoneczny Stok Białystok	16	17	36-69
13.	AZS UW Wilanów	16	16	41-54
14.	Dreman Opole Komprachcice	16	14	36-62
15.	Futsal Team Brzeg	16	9	41-62
16.	AZS UŚ Katowice	16	8	38-71
17.	PA Nova Gliwice	16	7	32-80

„Czerwone Diabły" jadą w sobotę na południe kraju. Pierwszy mecz w Chojnicach zagrają za tydzień w niedzielę z Red Dragons Pniewy.

SPONSORZY

eprasa.pl 40d1e1b275

•WITAMY NA ŚWIECIE

Lilliana Klara Orzłowska z Zalesia, ur. 24.12.20, 2600 g, 52 cm

Igor Myk z Chojnic, ur. 30.12.20, 4430 g, 58 cm

•ROZMOWA „CZASU CHOJNIC"

Chojnice

Koncert kolęd online

Tradycyjnie na początku roku Chojnickie Centrum Kultury zaprasza mieszkańców na koncert kolęd i piosenek świątecznych, który tym razem będzie transmitowany online. **6.01** odbędzie się premiera pierwszej części występu, a druga **10.01**. By obejrzeć koncert, trzeba wejść na na facebookowy profil ChCK lub kanał na YouTube.

Gmina Konarzyny

Zapisy na szczepionkę

Mieszkańcy gminy Konarzyny zainteresowani szczepieniem przeciw COVID-19 mogą się zapisywać na listę chętnych pod numerem telefonu Ośrodka Zdrowia w Konarzynach 59 833 10 19 w dni powszednie w godz. 8.00-14.00. Zapisy dotyczą wszystkich mieszkańców gminy Konarzyny, niezależnie od wybranej poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej.

Gmina Chojnice

Koncert dla Oliwki i Olka

Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach zaprasza na koncert charytatywny kolęd i pastorałek online na rzecz Oliwki Stanki i Olka Cybulskiego. Koncert będzie prezentowany online. Odbędzie się **8.01** o godz. 18.00. Dostępny będzie na stronach www.gokchojnice.pl oraz www.gck.czersk.pl i na profilu FB GOK-u.

Gmina Czersk

Młyńskie Koło

Można zgłaszać kandydatury do nagrody Młyńskie Koło. Propozycje można zgłaszać do **15.01**. Młyńskie Koła są przyznawane w pięciu kategoriach: przedsiębiorczość, kultura, sport i rekreacja, inicjatywa społeczna oraz nauka i edukacja. Nagroda jest wyróżnieniem za osiągnięcia w roku 2020. Może ją otrzymać każda osoba fizyczna, prawna oraz inny podmiot działający na rzecz społeczności gminy Czersk, bez względu na miejsce zamieszkania lub prowadzenia działalności.

dtn

•ZMARLI

Krystyna Superczyńska, lat 70, zm. 22 XII 2020
Mariusz Bauza, lat 58, zm. 28 XII 2020
Piotr Urbańczyk, lat 40, zm. 28 XII 2020
Zbigniew Wernik, lat 57, zm. 29 XII 2020
Alicja Dąbkowska, lat 82, zm. 30 XII 2020
Irena Kiedrowicz, lat 72, zm. 30 XII 2020
Józef Sagan, lat 90, zm. 31 XII 2020
Jadwiga Skórczewska, lat 85, zm. 31 XII 2020

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3
Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

Karnawał w domu, ale z pysznymi drinkami

Alina Odya ma spore doświadczenie w przygotowywaniu drinków. Pracuje jako barmanka w dyskotece w Wielu. – Co prawda przez pandemię od kilku miesięcy lokal jest zamknięty, ale mam nadzieję, że na wiosnę znów ruszy – mówi mieszkanka Łęga-Kolonii w gminie Czersk. Tymczasem przekazuje nam kilka receptur na łatwe i sprawdzone drinki z różnych alkoholi, które bez problemu można przygotować w domu. Na zdjęciu z drinkiem martini fiero w ręku.

zebr. Stanisław Kamiński, fot arch. prywatne

Caipirinha

Składniki: 1/2 limonki, 2 łyżeczki brązowego cukru, ewentualnie syropu cukrowego, kruszony lód, 60 ml cachący, liście świeżej mięty do ozdoby.

Wykonanie:

Połowę limonki pokroić na mniejsze części (4-8). Umieścić je w szklance i wsypać do niej dwie łyżeczki cukru. Wycisnąć sok z limonki. Szklankę wypełnić kostkami lodu i wlać cachacę. Przelać wszystko do shakera i wstrząsnąć kilka razy, aby dobrze wymieszać składniki. Ponownie przelać wszystko do szklanki, najlepiej typu old-fashioned.

Ultra-marine

Składniki: szampan lub wino musujące (do uzupełnienia), 20 ml blue curaçao.

Wykonanie:

Do kieliszka do szampana wlać likier blue curaçao. Uzupełnić go szampanem. Dodać truskawkę lub winogrono.

Martini fiero

Składniki: 100 ml martini fiero, 100 ml toniku lub wody gazowanej, lód, cząstki pomarańczy.

Wykonanie:

Wszystkie składniki wymieszać ze sobą, a następnie przelać do dużego kieliszka lub szklanki.

Caribbean Pineapple

Składniki: 1 część malibu rum, 3 części soku ananasowego, kostki lodu.

Sposób przygotowania:

Niską szklankę z grubym dnem (typu old-fashioned) wypełnić kostkami lodu. Wlać do niej malibu rum oraz sok ananasowy, zachowując odpowiednie proporcje. Można dodać trochę więcej malibu. Dokładnie wymieszać składniki. Dodać czereśnię koktajlową.

Egzotyczny drink Copacabana

Składniki: 150 ml alkoholu cococabana lub malibu, 100 ml mleka, 1 banan, 50 ml mleka skondensowanego niesłodzonego, szczypta cynamonu, kilka łyżek wiórków kokosowych, sok owocowy.

Wykonanie:

Brzegi kieliszka umoczyć w soku owocowym (np. pomarańczowym) i następnie zanurzać w wiórkach kokosowych. Powstanie ozdobny paseczek. Mleko zmiksować z bananem, dodać alkohol. Mleko skondensowane ubić na puszystą pianę. Koktajl bananowy wlać do kieliszków. Na wierzch nałożyć ubite mleko skondensowane i posypać cynamonem. Należy podawać od razu, gdyż banan szybko przybiera szarą barwę.

Zielona ropucha

Składniki: 1/3 części wódki, 1/3 części soku pomarańczowego, 1/3 części blue curaçao, 1/3 części kostki lodu.

Wykonanie:

Wszystkie składniki umieścić w shakerze i dobrze wymieszać. Następne przecedzić wszystko do kieliszków (zostawiając w shakerze resztki kostek lodu).

Aperol spritz

Składniki: 2 część aperolu, 3 części prosecco, woda gazowana (wedle uznania), 1 plaster pomarańczy.

Wykonanie:

Do kieliszka lub koktajlowej szklanki włożyć kilka kostek lodu. Dodać pół lub cały plasterek pomarańczy. Wlać do kieliszka dwie części aperolu, trzy części schłodzonego prosecco i dopełnić drinka kilkoma kroplami wody gazowanej. Całość powinna mieć pomarańczowy kolor. Na koniec wymieszać wszystko, wyciskając przy tym plasterek pomarańczy, żeby uzyskać idealny smak. Uwaga, alkohole powinny być schłodzone.

Dry martini

Składniki: 60 ml ginu, 10 ml wytrawnego wermutu (martini), kostki lodu, sok z cytryny (opcjonalnie) – z jednego plastra.

Wykonanie:

Martini podawać w schłodzonym wcześniej kieliszku bądź z kostkami lodu. Do shakera (bądź w szklance, jeśli robimy drink mieszany, a nie wstrząśnięty) wrzucić wszystkie składniki z dużą ilością kostek lodu, a następnie wstrząsnąć. Przelać całość do kieliszka do martini. Drink można przyozdobić oliwkami bądź twistem z cytryny.

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: **Michał Sagrol**, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michalina Duziak.
Dział korekty: **Katarzyna Mróz**.
Skład komputerowy i łamanie: **Piotr Gratkiewicz**, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4400 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego".

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.

• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.

• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.

• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.

• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

• Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.

• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 40d1e1b275

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Pod wpływem okoliczności zmienisz plany. Początkowo wyda Ci się to absolutnie niemożliwe, bo wszystko przemyślałeś i jest to logiczne. Jednak ktoś z Twojego otoczenia zaproponuje alternatywne rozwiązanie z odrobiną ryzyka w tle. Zdrowy rozsądek będzie trzymał twardy kurs, ale odrobina szaleństwa zawalczy o swoje. Niczego nie będziesz żałował.

Byk
Koniecznie przestaw swoje myślenie z niezadowolenia z tego, czego nie możesz zrobić, na radość z tego, co możesz. Nie użalaj się nad sobą, nie jesteś sam w podobnej sytuacji. Przyjrzyj się temu, co możesz zrobić dla bliskich osób, własnego domu czy otoczenia. Masz wiele talentów, których nie wykorzystujesz, a mógłbyś zrobić tyle dobrego.

Bliźnięta
Bardzo uważaj na to, co mówisz. Jedno nieopatrzne słowo, a ze słodkiej sielanki zostaną tylko wspomnienia. Postaraj się wyciszyć i raczej słuchać niż mówić. Jeśli zauważysz w sobie choćby odrobinę cynizmu, starannie wypleń ją. Gdy pozwolisz, by powiększała swą przestrzeń, staniesz się sprawcą konfliktów i rozstań, których przecież wcale nie chcesz.

Rak
Ktoś z Twojego otoczenia może potrzebować pomocy. Nie wahaj się, bo choć tego nie artykułuje, to myśli o Tobie, a Ty właśnie masz odpowiednie możliwości. Z Twojej strony będzie to niewielki wysiłek, ale jego znaczenie może być przełomowe i zapamiętane. Nie lekceważ sytuacji ani tego, co robisz. To wszystko ma ogromne znaczenie, o czym niebawem się przekonasz.

Lew
Niespodziewany zastrzyk energii i pieniędzy popchnie Cię do wielu działań. To będzie swoiste przebudzenie. Zobaczysz wokół siebie wiele zadań: naprawy, zakupy i upiększenie otoczenia. Stare rzeczy opuszczą Twój dom, bez sentymentu rozstaniesz się też z pamiątkami nie wiadomo już dziś jakich zdarzeń. Odzyskane nagle przestrzenie pięknie zagospodarujesz.

Panna
Świat ma Ci wiele do zaoferowania. Mądrze wybieraj, a przed każdą decyzją mocno się zastanów. Nie musisz brać wszystkiego, co wpada Ci w ręce, na zasadzie, że wszystko się przyda. Możesz wybierać, przymierzać, sprawdzać i działać całkiem świadomie. W relacjach z ludźmi ważne będą szczerość i wzajemne zaufanie. Nie daj się złapać na lep komplementów.

Waga
Potrzebujesz odpoczynku i zorganizujesz go na swój sposób. To będzie czas spędzony na przyjemnościach: czytaniu, oglądaniu, graniu i śnie itp. Jeśli dobrze popracujesz nad partnerem, to będziesz miał święty spokój, być może nawet nie będzie Ci chciał towarzyszyć we wszystkim. Ten krótki czas przyniesie świeży podmuch optymizmu.

Skorpion
Możesz usłyszeć o sobie słowa, z którymi za nic na świecie nie będziesz chciał się zgodzić. Wzbudzi to w Tobie złość i poczucie krzywdy. Możesz poprawić swój wizerunek, ale raczej nie słowami i nowym konfliktem. Tutaj potrzebne są czyny. Ktoś oczekuje od Ciebie tolerancji, akceptacji i nie godzi się na wymuszanie pewnych zachowań. Otwórz oczy na pragnienia partnera. Najwyższy czas.

Strzelec
Znajdziesz czas na przemyślenie swoich planów i uporządkowanie priorytetów. Powoli odkryjesz całkiem ciekawe rozwiązania spraw zawodowych i rodzinnych. W obu przypadkach będziesz miał wiele do powiedzenia i będą to naprawdę mądre posunięcia. Rodzina szybko zaakceptuje Twój punkt widzenia, a przełożonym, niestety, będziesz musiał długo wszystko tłumaczyć.

Koziorożec
Ktoś młody z Twojego otoczenia potraktuje swoje obecne życie jak pobyt w więzieniu. Zapragnie zmienić wszystko: od zakończenia obecnego związku po wyjazd za granicę. Zostaniesz w to wmieszany, choćby poprzez długo ciągnące się negocjacje. Raczej nie będziesz z tego zadowolony. Mimo wszystko nie lekceważ zaufania i szczerze zrób, co możesz, aby pomóc.

Wodnik
Przed Tobą podjęcie ważnej decyzji. Dobrze ją przemyśl i podejdź z pełną świadomością. Przyjrzyj się konsekwencjom. Nie pojawi się nic ponad to, co możesz przewidzieć i sobie wyobrazić. Czy jesteś na to gotowy? Jeśli tak, to porzuć podszepty i pokusy i trzymaj się obranej drogi lub odrzuć wszystko, co Cię krępuje i odbiera Ci wolność.

Ryby
Lubisz planować i porządkować życie. Wydarzenia jednak zaczną pędzić bardzo szybko, nie zostawiając miejsca na przemyślenia. Trzeba będzie żyć chwilą, ze świadomością szybkich, a nawet zaskakujących zmian. Nie wszystkie zaakceptujesz od razu, ale nie jest to dobry czas na podejmowanie walki. Staraj się być wyrozumiały i tolerancyjny.

RAMONA WIECZOREK **KOMENTARZ** str. 2

W wielu miastach media szczegółowo relacjonowały pierwsze szczepienia na COVID-19. Na przykład w Szczecinku dziennikarze mogli wejść do punktu szczepień, niektórzy przygotowywali nawet relacje live. Niestety, w Chojnicach okazało się to nie do pomyślenia. Po sporym zamieszaniu pracownicy rozesłali zdjęcia już po fakcie. Nie mam o to do nich pretensji – w każdej firmie podwładni dostosowują się do życzeń i poleceń przełożonego. Różnica jest taka, że szpital nie jest niczym prywatnym przedsiębiorstwem. Utrudnianie mediom dostępu do informacji na pewno nie jest dobrą drogą, a w przypadku wspomnianych szczepionek sprzyja tylko teoriom spiskowym i niepotrzebnym domysłom. Jeśli dyrektor i jego przedstawiciele nie będą grali z dziennikarzami w otwarte karty, ucierpią na tym nie tyle oni sami, ile wizerunek szpitala oraz, co ważniejsze, pacjenci, w imieniu których występujemy. To ich dobro powinno być na pierwszym miejscu.

MICHAŁ SAGROL **KOMENTARZ** str. 18

Za nami bardzo chudy rok, jeżeli chodzi o sporty drużynowe. Chojniczanka spadła. Red Devils było już jedną nogą w I lidze. Wygląda na to, że w najbliższych miesiącach czeka nas więcej pozytywnych informacji ze świata sportu. Piłkarze powalczą o powrót na zaplecze PKO Ekstraklasy. Natomiast „Czerwone Diabły" raczej nie myślą o bezpiecznym utrzymaniu, a o walce o TOP5 rozgrywek. Swoje pięć groszy dorzucą także piłkarze ręczni i nożni z Czerska. Handball jest drugi na półmetku II ligi szczypiorniaka. Z kolei Borowiak walczy o historyczny awans do IV ligi. Nie sposób nie wspomnieć też o Kolejarzu, który po dekadzie jest blisko powrotu do okręgówki. Pierwsze półrocze zapowiada się bardzo apetycznie. Oby tylko apetytów nie popsuł covid, który przecież zatrzymał świat sportu w marcu zeszłego roku.

Bracia ulepili duże kule

W niedzielę wieczorem sypnęło śniegiem. Na ulicy zaraz pojawiły się dzieciaki, które lepiły duże kule i bałwany. W centrum miasta, pod czujnym okiem taty, bawili się bracia Olejniczakowie – Kuba i Tomek. Mają teraz dużo wolnego czasu. Pojawili się na rynku i cieszyli się z białych ferii.

tekst i fot. ms

Jak spędzić ferie w okresie epidemii?

W tym tygodniu rozpoczęły się ferie zimowe. Przez pandemię najmłodsi nie mogą jednak w pełni z nich korzystać. Niektóre ośrodki kultury przygotowały dla swoich podopiecznych ciekawą ofertę.

Dawid Mucha bardzo się ucieszył ze śniegu. Ulepionym bałwankom pożyczył nawet rękawiczki.

Tegoroczna zimowa przerwa od nauki jest zdecydowanie inna niż wszystkie. W związku z pandemią niezalecane są podróże, a zamknięte hotele i stoki sprawiają, że nie pojeździmy na nartach. Zniesiony został ogłoszony wcześniej zakaz dotyczący dzieci i młodzieży do 16 roku życia. Mogą się przemieszczać bez opiekuna czy rodzica.

W związku z epidemią w wiejskich świetlicach i domach kultury nie odbywają się zajęcia stacjonarne. Co więc robić, by jakoś zająć wolny czas do 17 stycznia?

Spacery i zajęcia online

Ciekawą ofertę przygotował Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach. Każda ze świetlic oraz wiejskie domy kultury prowadzić będą zajęcia online. Większość zajęć rozpoczyna się rano. W ich trakcie najmłodsi z Chojniczek będą mogli przygotować kamienne lampiony (7.01) lub maski karnawałowe (8.01). Dzieci z Angowic mogą przygotować bałwana z pomponów (8.01). W poniedziałek (11.01) wspólnie z rodzicami upieką ciasteczka, a dzień później stworzą zwierzaka z masy solnej. Na najmłodszych z Ciechocina codziennie będą czekać inne zadania. Każde z nich będzie punktowane, a osoby z najwyższymi wynikami otrzymają nagrody. Do ruchu natomiast zachęcają w Czartołomiu. Codziennie między 10.00 a 11.00 organizowany będzie tam marsz nordic walking.

Rozpiski dla danych miejscowości są dostępne na stronie GOK-u. Opublikowane zostały plany na dwa tygodnie. Wyzwania dla dzieci i młodzieży będą przekazywane przez messenger po wcześniejszym zgłoszeniu.

Zagrają na gitarach i ugotują

Zajęć nie zabraknie również w gminie Czersk. – *Przygotowujemy zajęcia tylko zdalne. Na pewno będą szachy i zajęcia „Kuchcikowo". Będą też zajęcia z czytania i bajki dla dzieci, ale stacjonarnie nic nie możemy wdrożyć. Zajęcia szachowe zorganizujemy w piątek* – wyjaśniają przedstawiciele Gminnego Centrum Kultury w Czersku. Wszystkie informacje będą publikowane na profilu facebookowym placówki.

Podobnie będzie w Konarzynach. Już teraz tamtejszy ośrodek kultury zaprasza na turniej warcabowy. Zapisywać się można do piątku (8.01) pod numerami telefonów 59 833 11 18 lub 600 695 887. Informacje o pozostałych zajęciach będą na bieżąco umieszczane na stronie internetowej.

Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach prowadzić będzie warsztaty z gry na gitarze, akordeonie i keyboardzie. Pracownicy zapraszają również do udziału w konkursie kolęd online w języku kaszubskim (więcej na str. 8).

Zatańcz i zaprojektuj

Z ofertą wystartowało również Chojnickie Centrum Kultury. Od poniedziałku na stronie pojawia się program zajęć z dziedziny tańca, teatru, muzyki i plastyki. Kolejne zadania opublikowane zostaną 6, 8, 11 i 13.01. Polegają one m.in. na nagraniu ulubionej piosenki, zaprojektowaniu rzeźby czy napisaniu kilku słów o konkretnym rodzaju tańca. Wykonane zadania należy przesyłać na adresy e-mail instruktorów (pojedynczo lub wszystkie naraz) do 17.01. Dokładna instrukcja, adresy oraz zadania i karty uczestników publikowane będą na stronie internetowej www.ckchojnice.pl. W każdym zgłoszeniu powinny znaleźć się imię i nazwisko, szkoła, klasa i nr telefonu lub e-mail autora.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. nadesłane

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20

Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic". Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w poniedziałek o godz. 8.00 pod numerem telefonu 52 311 10 20. Tydzień temu prawidłową odpowiedź podała **Teresa Talaśka z Czartołomia**. Na zdjęciu był przybytek niedaleko parkingu ze Światowidem przy trasie na Bytów.

rw

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

ISSN 1734-0128
01

eprasa.pl 40d1e1b275